Nr 213. Dnia 23 września. Sobota. Dnia 11 (23) września 1882 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincjii w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny 1½ kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji“, wszelkie ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Dziś: ś. Tekli P. M.
Jutro: ś. *Ładysława z Gielniowa* i *N. Marji P. od wyzwolenia niewolników.*
Poniedziałek: ś. Aurelji P. i Kleofasa M.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 48.
Zachód „ „ 5 „ 56.
Długość dnia godzin 12 minut 8.
Ubyło „ „ 4 „ 34.

Wtorek: śś. Cyprjana M. i Justyny P. M.
Środa: śś. Kosmy i Dam. *Przen. ś. Stanisl. B*
Czwartek: ś. Wacława króla czeskiego M.
Piątek: ś. Michała Archanioła.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— W dniu jutrzejszym nabożeństwa z zupełnym odpustem odbędą się w 5-ciu świątyniach pańskich, a mianowicie:

Z tytułu uroczystości św. Tekli w kościołach:

Oblubieńca N. Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu — i

Św. Marcina przy ulicy Piwnej (w połączeniu z pamiątką poświęcenia kościoła), gdzie w czasie sumy wypowie kazanie ks. R. Rembieliński członek konsystorza.

W kościele św. Anny na cześć św. Ładysława z Gielniowa.

Z tytułu pamiątki dorocznej poświęcenia kościoła, w kościołach:

Św. Krzyża.

Św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej,

Św. Karola Boromeusza na Powązkach, w połączeniu z odpustem miesięcznym.

— Jutro w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej odbędzie się solenna wotywa o god. 9-ej zrana arcy-bractwa Pocieszenia Matki Boskiej przed jej ołtarzem.

— Niedziela jutrzejsza jest też świętem *N. Marji Panny Odkupienia.* Takowe ustanowione w r. 1218 na pamiątkę objawienia się N. Marji Panny św. Piotrowi Nolasko, św. Rajmundowi Pennafort i Jakóbowi królowi Arragonji, wskutek którego powstało nowe zgromadzenie zakonne w celu wykupywania chrześcijan z niewoli.

— Na niedzielę jutrzejszą jako 17 po Świątkach, przypada Ewangelja św. zapisana u Mateusza św. w rozdziale 22-im: *„O miłości Boga i bliźniego.”*

Przegląd polityczny.

Podróż cesarza Franciszka Józefa do Tryestu miała na celu ożywienie patrjotyzmu austrjackiego w mieście, w którem żywioł irredentystów włoskich od lat kilku pracuje nad przypomnieniem ludności, że Tryest przed laty pięciuset stanowił część Italji, i że zjednoczenie Włoch nie będzie zupełnem, dopóki ta adrjatycka siostrzyca Wenecji nie wróci do związku dziedzin dynastji sabaudzkiej. Czy praca była skuteczną, trudno odpowiedzieć nawet z bliższej patrząc perspektywy na to, co dzieje się w Tryeście, niż my patrzeć możemy. Prawda to z jednej strony, że partja tak zwanych progresistów wypełnia połowę składu rady municypalnej; partja to włoska, *italianissima*, popierająca ruch Irredenty, głosząca historyczne prawo Włoch do tej „emporji austrjackiej”, jak nazwał Tryest w swej przemowie do podesty Bazzoniego cesarz Franciszek Józef. Z drugiej strony wszakże byłoby niewłaściwem przypisywać żywiołom miejscowym owe kilkakrotnie w ciągu sześciu tygodni powtarzające się próby z ciskaniem bomb Orsiniego.

Zamachy te bowiem na życie niewinnych tłumów gromadzących się na ulicy, jak to zwyczajnie bywa podczas uroczystych pochodów i festów: tak zbrodnia popełniona w d. 2 sierpnia, gdy bomba Orsiniego upadła rzeczywiście na bruk tryesteński; zabiła niewinną ofiarę a wiele innych poraniła, jak odkryty przez policję projekt rzucenia nowych bomb w przededniu sierpniowych imienin cesarza austrjackiego (18 sierpnia), jak nareszcie udaremniony świeżo równie piekielny zamach Oberdanka, nie był dziełem miejscowej agitacji, nie wyszły z łona miejscowej ludności, ale uknowane zostały przez irredentystów zamieszkujących górne Włochy, tudzież republikańsko-radykalną Romanię. Będzie to już przeto rzeczą większej ostrożności pogranicznych władz austrjackich, ażeby nie dopuścić przekradania przez granicę morderczych pocisków, będzie rzeczą przyjacielskiej czujności władz włoskich, aby nie dopuszczać do przygotowywania na terytorjum zjednoczonem królestwa *zbrodni*, mających zakłócić porządek i spokój w sąsiedniem państwie. Jakkolwiek bowiem pobudki irredentystów włoskich, mierzone względami na ideę narodowości i na nieprzedawnione nigdy prawa historyczne, mogą mieć swe uzasadnienie i niepozbawione są owego szczytnego polotu pragnień szersze zakreślających sobie obszary, to mimo tego środek dojścia do celu rewindykacji praw historycznych, obrany przez irredentę, pozostanie zawsze zbrodniczym już choćby dlatego, że hałaśliwą i mniej lub więcej płodną w następstwa demonstrację uskutecznia w sposób zagrażający życiu spokojnych i niewinnych mieszkańców.

Uwięzienie Oberdanka rzuciło dokładniejsze światło na organizację tajnych komitetów w Udynie, Wenecji, Neapolu i w Rzymie, które potworzyły się celem przeszkodzenia urzeczywistnieniu się projektu *wystawy austrjackiej* w Tryeście (jako mieście *włoskiem!*), tudzież przybyciu do tego miasta habsburskiego monarchy. Gdy przesłane w połowie sierpnia na statku: „Milano“ bomby Orsiniego z Wenecji pochwycone zostały wczas przez policję, w samym przededniu zapowiedzianej podróży cesarskiej do Tryestu, komitet akcji w Rzymie postanowił ponowić próbę i wybrał ku temu Wilhelma Oberdanka, rodem tryesteńczyka, który od r. 1878 bawi w Rzymie, uczestniczy imieniem „bolejącego Tryestu“ we wszystkich rewolucyjnych i patrjotycznych obchodach rzymskich, deklamuje w klubach z retorycznym patosem o prawach Włoch do Tryestu i w ogóle uważa się za przedstawiciela adrjatyckiego grodu, wzdychającego do połączenia z ojczystą Italją.

D. 15 b. m. Oberdank wraz z młodym towarzyszem nieznanego dotąd nazwiska przybył do Udyny i wynajął tu mały wózek, jakiego używają ogrodnicy we Włoszech do przewozu warzywa. Na wózku tym umieścili bomby i polecili najętemu woźnicy Sabadinie przewieźć je przez granicę. Sami zaś udali się pieszo. W Ronchi mieli się spotkać z wózkiem Sabadiny.

Ten jednak tak niezręcznie manewrował kręcąc się ze swym wózkiem kilkakrotnie po nad granicą, że zwrócił na siebie uwagę straży austrjackiej, wzmocnionej policją tryesteńską. Zatrzymany, tłumaczył się tak niezręcznie, że mimochcąc zapewne rzucił podejrzenie na obu podróżnych. Burmistrz Versy aresztował go i kazał mu zawieść się do Ronchi, aby tam zaskoczyć podejrzanych turystów.

Oberdank zajął tymczasem w Ronchi u gospodnika Moretto izdebkę, w której się zamknął. Burmistrz wraz z przybyłym mu do pomocy żandarmem Tomasinim wyłamali drzwi. Oberdank strzelił z rewolweru do żandarma i zranił go. Dopiero po dziesięciu minutach pasowania się zdołano go ująć; towarzysz uszedł. Taki jest ostatecznie sprawdzony przebieg schwytania Oberdanka. Nie można przypuszczać, aby zamiar jego skierowanym był prze

14)

BEZ SERCA.

OBRAZY NASZYCH CZASOW

PRZEZ

J. I. Kraszewskiego.

TOM I.

(Dalszy ciąg.)

— Zdaje mi się — odparł zamyślony Rudolf—że oprócz hrabiny, nikt pewnie nie mówi o tem, bo nie było o czem. Musiałem być grzecznym jak wszyscy... a... doprawdy...

— Wszyscy bo podobno — przerwała babka — nazbyt się kręcili około tego dziewczęcia... a ona miała, jak powiada hrabina, nazbyt zalotną być dla wszystkich. Już to samo powinno od niej odstręczać... widać że dziewczę jest płoche. Z tego co mi mówiła kuzynka, domyślam się że wychowania bardzo dobrego odebrać nie mogła... Proszęż cię, Dolfku, daj mi słowo, że szukać jej, i o bliższą z nią znajomość starać się nie będziesz. Uczyń to dla mojego spokoju. Nie chcę aby ludzie płochym cię trzpiotem zwali, wiesz jak ja tego nie lubię...

— Babciu kochana — żywo przerwał, rękę jej całując wnuk.—Jakże ja mogę zaręczyć że znowu gdzie, w jakim domu jej nie spotkam? A niegrzecznym być sama babcia nie pozwala.

Księżna spojrzała nań błagająco.

— Daj mi tylko słowo, że się starać nie będziesz odnawiać znajomości. Wiesz czem ty jesteś dla mnie, jedynaku mój... lękam się, nie chcę aby mi kto ciebie odbierał. Jestem o skarb mój zazdrosną.

Wymówiła wyrazy te z takiem przejęciem, wyciągając ku niemu ramiona, że Rudolf zapomniał o wszystkiem, nawet o tych czarownych oczach, o których od dni kilku marzył ciągle, i, przyklęknąwszy przed babką, całując jej ręce, uspokoił ją zupełnie.

Uścisnęła go staruszka, a łzy stały w jej oczach. Wydał się jej tak do syna podobnym, do tego ojca, po którym spadku krwi się obawiała.

— Babciu droga! bądźże spokojna! — szepnął Rudolf wychodząc.

Ale za progiem stanął jak wryty — serce mu się ścisnęło — wyrzec się jej! wyrzec na wieki!! To nad siły!!

V.

Nazajutrz po wieczorze u księżnej, chociaż pułkownik Maholich, salon swój jak najstaranniej na przyjęcie gości przygotował, w wydatniejszych miejscach ustawiając naczynia, o których miał ciekawe opowiadać historje; choć Rolina trochę się także kogoś spodziewała, nadzieje zawiodły—nikt się nie zjawił. Pani Boehm była tem trochę zdumioną, bo i ona wierzyła w ten urok nieprzezwyciężony jaki wychowanica jej wywierała na wszystkich, których pozyskać chciała. A że wielu zawsze zdobyć usiłowała, wiedziała o tem dobrze.

Pułkownik przy herbacie wieczornej roztrząsał to pytanie czy dystyngowanym osobom, z któremi na wieczorze u księżnej zabrał znajomość, nie wypadałoby mu pierwszemu oddać wizyty.

Były pomiędzy niemi ekscelencje, i ludzie wyższych daleko stanowisk w świecie od dymisjonowanego pułkownika. Kwestji tej nie umiał sam rozwiązać, a że o Rolinę więcej szło niż o niego, że on nigdy nic nie poczynał bez jej przyzwolenia, wierząc w jej rozum i znajomość świata; w chwili gdy zasiadali do podwieczorku, głośno zadał jej pytanie, jakby postąpić należało.

Rolina wprawdzie pragnęła bardzo utrzymania tych znajomości i zawiązania stosunków, ale była zarazem dumną—namyśliła się trochę.

— Nie, nie—odparła stanowczo potrząsając główką.—Ojcu nie wypada tak się ubiegać o te znajomości, miałoby to pozór jakbyś ich sobie życzył dla mnie, jakbyśmy my napraszali się i żebrali względów u ludzi.

— Ależ to prosta grzeczność, wyrzucenie biletu—rzekł pułkownik—należąca tym którzy sami pierwsi szukali ze mną znajomości.

— Tak—odparła Rolina—być może iż w świecie to jest przyjętem, ja nie wiem... ale, niech ojciec poczeka. Spieszyć się nie należy. W ostatku, gdyby się to okazało nieuchronnem, zrobimy wybór... Ja nie potrzebuję się napraszać... nie chcę.

Trochę rozdrażnienia tem zaniedbaniem dnia dzisiejszego brzmiało w głosie Roliny, chociaż miała się czem pocieszyć. Trzy prześliczne bukiety złożono dla niej bezimiennie u odźwiernego. Odgadywała rozmaicie tych co je przysłać mogli. Amerykanin, książę Rudolf, baron St. Foix? jeden z mniej znanych może wielbicieli? a i ów młody poeta-artysta, z którym się spotkała rano, czasem jej przysyłał kwiaty! Marzyła nad temi bukietami, każdy z nich rozpatrywała starannie, bo któż wie co się czasem może wśród kwiatów ukrywać? Na koronkowych ich opaskach szukała jakiegoś znaku.

ciw bezpieczeństwu życia monarchy habsburskiego, którego osobiście nawet *italianissimi* szanują i kochają; chodziło tylko o nową demonstrację uliczną, któraby obrzydziła Austrji posiadanie rewolucyjnego Tryestu. Ta demonstracja wszakże przy pomocy bomb Orsiniego wykonana, wobec tłumów towarzyszących na każdym kroku ukochanej przez ludność parze monarszej, byłaby źródłem strasznego nieszczęścia.

Khedyw Tewfik odwlókł do poniedziałku swój wyjazd do Kairu, zapewne przelękniony zaburzeniami, jakich widownią był Damanhur, gdzie motłoch arabski zamordował trzech koptów chrześcijańskich, tudzież Benha, Biretesalt i Tantah, gdzie splądrowano wszystkie domy i gospody europejskie. Nie można przypisywać wagi tym bezsilnym wybrykom nędznego ludu, który rozumie tylko walkę z bezbronnymi, a wobec bagnetów angielskich nie dał się nawet porwać owemu fanatyzmowi islamu, o którym znawcy wschodu tak wiele trzymali, a który pokazał się zużytą już i stępiałą bronią.

W Holandji naród domaga się zmiany następstwa tronu, ponieważ królewicz Aleksander cierpi na nieuleczalną chorobę. Zmiana ta wywołałaby wykluczenie od następstwa starszej linji walramskiej, czyli obecnie nassauskiej a przyznałaby tron dwuletniej księżniczce Wilhelminie, córce królewskiej z księżny Emmy Waldeck-Pyrmont.

Br. Z.

Niemcy czy my?

Przed kilkoma dniami roztrząsaliśmy na tem miejscu stanowisko, jakie zajęła większa własność ziemska wobec dążności germanizmu do zaborów gruntowych w kraju naszym.

Dalecy od uprzedzeń i stronności, zajęliśmy pozycję czysto objektywną, wykazując na podstawie danych statystycznych, że właściciele majątków nic okazywali dotąd zbytniej energji w obronie naszej własności gruntowej; do tego wniosku doprowadziły nas fakty coraz częstszych sprzedaży folwarków na rzecz niemców.

Aż nadto dobrze jesteśmy przekonani, że w sprawach natury materjalnej przemowa do serca jest mniej skuteczna, niż do kieszeni, i dla tego też zwracaliśmy wówczas uwagę na nieekonomiczne postępowanie właścicieli; ostatni bowiem daleko większą korzyść wynieść mogą z parcelacji, niż ze sprzedaży zwykłej, hurtowej całego majątku.

Wnioski nasze wywołały ze strony zainteresowanej gorącą replikę, a zarazem i obronę własnej sprawy.

Wierni zasadzie *audiatur et altera pars*, dajemy poniżej głos panu Fr. Fl., którego artykuł można poniekąd uważać za głos pewnej opinji śród większych właścicieli ziemskich.

P. Fl. stawia kwestję równie otwarcie, jak my, że zaś ze zdaniem, jakie wygłasza, zdarzało nam się spotykać zbyt często, sądzimy więc, że bliższe poznanie tego zdania nie jest pozbawione interesu ogólnego.

Oto jaką odpowiedź daje nam rzeczony artykuł na zarzuty co do sprzedaży gruntów w ręce niemieckie.

„Mamy czas pozytywizmu—walkę o byt.

„Autor artykułu dziwi się, że obywatel sprzedaje swój majątek niemcowi... Dlaczegóż jubiler, szewc, cukiernik, krawiec wreszcie—nie przebierają w narodowości? Czynią tak dla zysku? Więc dlaczegóżby obywatel, częstokroć biedny, zmuszony płacić wysokie podatki, otoczony służbą, na którą dziś niema żadnego hamulca, nie mógł z tych samych praw korzystać? zwłaszcza jeżeli do tego dodamy liczną rodzinę, której utrzymanie jest tak kosztowne!

„*Nie dziwcie się wcale, jeżeli obywatel* wobec podobnych warunków, *widząc kilka lub kilkanaście tysięcy rubli nadwyżki ze strony niemca, puszcza w kurs swój majątek! sprzedaje go jako towar—więcej dającemu.*

„Może zrobi mi autor zarzut na temat o przywiązaniu do ziemi ojczystej? niestety, dziś mamy czasy interesu, walkę o byt; pieniądz jest wszystkiem.

„Ziemię po przodkach odziedziczoną można nazwać rzeczą pamiątkową... Czyż godzi się rzecz taką sprzedawać? Lecz czemuż nie podnosimy protestów w wypadku, jeżeli szewc, urzędnik lub literat pod presją okoliczności zastawia lub sprzedaje najdrogocenniejsze swoje pamiątki? Jeżeli tak postępuje obywatel ziemski, czyni to jedynie w potrzebie, która tak dla niego, jak dla każdego jest zawsze równie silnym wyrokiem“.

Podobne rozumowanie — to filozofja rezygnacji; jeżeli nią się mamy kierować w tyle ważnej sprawie, jak utrzymanie ziemi w własnem ręku—wkrótce będziemy pobici na wszystkich posterunkach.

Niestety! Słuszność przyznać każe, że podobne rozumowanie nie jest już dziś wyrazem tylko opinji indywidualnej... Tem chętniej więc przystępujemy do zbadania jego podstaw.

Za główną odpowiedź na zarzuty wskazują nam na prawo walki o byt. Nikt nie zaprzecza, że prawo to istniało i istnieć będzie, lecz czyż to jego rezultatem jest sprzedaż majątków więcej dającemu niemcowi, czyż walka o byt istnieje tylko w sferze interesów indywidualnych, czy walka ta nie przejawia się z równą siłą w stosunkach szerszych, ogólniejszych i czy stosunki te nie powinny panować nad interesem osobistym? Wszak każda jednostka jest cząsteczką zbiorowej siły, a cóż jest ważniejszego, czy ta ostatnia, czy jeden jej atom? Sprzedając majątek w ręce niemieckie, wychodzimy zwycięzko z walki o byt indywidualny, lecz znakomicie paraliżujemy swe siły w walce o byt kolektywny, słowem, interesy ogólne kładziemy na ołtarzu osobistej sprawy.

Czyżby o prawdzie tej i obowiązkach zapomniała już nasza własność ziemska?

Odpowiedź na to niech da statystyka... wydziedziczonych...

W istocie, właściciele majątków, jeżeli o obowiązkach swych nie zapomnieli, to coraz częściej zapominają.

Fatalne spostrzeżenie czujemy się w obowiązku w tem miejscu zapisać, jako konieczną refleksję. Ogólne warunki społeczeństwa wywołały skoncentrowanie uwagi na sferę interesów osobistych. Nie bądźmyż podobni do papuasa, który swego bóstwa nie widzi, jeżeli ono nie posiada uzmysłowionej postaci, choćby z kamienia wyciosanej!

Liczne fakty aż nadto przekonywają nas, że niektórzy właściciele ziemscy stracili energję w trudnej, lecz zawsze koniecznej walce o byt.

Bo pominąwszy już liczne wypadki sprzedaży ziemi niemcom, iluż z nich opuszcza rodzinne zagrody, porzuca ważne stanowiska działalności obywatelskiej w gminach, świeci nieobecnością tam właśnie, gdzie największy brak inteligencji?

A bodźcem do tej dezercji nie przemysł lub handel, lecz poprostu stosunki z włościanami, służebności, słowem warunki lokalne, dla pokonania których potrzeba tylko energji, wytrwałości i pracy.

Dlaczego niemcy lub inni nabywcy w warunkach tych wytrwać umieją?

Bo mają właśnie te zalety, jakich nam brak, jakich zdobyć dotąd nie umieliśmy, bo wreszcie pamiętają nietylko o walce o byt interesów indywidualnych...

Nie wymagamy od właścicieli ziemskich żadnego bohaterstwa. Aż nadto znamy nasze wady, byśmy na chwilę mieli o nich zapominać. To też nie przemawialiśmy w imię obowiązku i tej walki o byt, jaka każe nam bronić własności gruntowej, lecz zalecaliśmy więcej praktyczny środek—parcelację.

Ona zapewnia tak zyski osobiste, jako też i sprawy ogólnej.

Jeżeli bowiem zestawimy dwa współrzędne objawy—z jednej strony wzrost dobrobytu gospodarstw włościańskich i dążność drobnych właścicieli do skupu ziemi, z drugiej znaczne obdłużenie folwarków i bezpośredni tego obdłużenia skutek—wyprzedaż majątków nawet w ręce niemieckie, przekonamy się, że parcelacja jest naturalnym środkiem rozstrzygnięcia naszej sprawy agrarnej.

Spojrzmy tylko jakie są jej skutki.

Właściciel po odprzedaży odpadków folwarcznych lub nawet całych części majątku włościanom ma zapewnioną egzystencję na pozostałych gruntach. Osiągnięty z parcelacji kapitał pokrywa długi na majątku ciążące i rozwiązuje ręce rolnika. Właściciele więc pozostają na dawnych stanowiskach, a nauczeni doświadczeniem, bezwątpienia będą więcej niż dotąd ostrożni i ekonomiczni. Zmniejszy się jednocześnie klasa t. z. ex-obywateli, którzy w miastach szukają zajęcia, naturalnie bezskutecznie po-

---

Wszystkie one (to było jawnem) pochodziły z głównego składu kwiatów na Ringu, tam też więc można było dowiedzieć się coś może? Ale ona sama nie chciała się zdradzać ze swą ciekawością—musiała więc badanie polecić Balbinie. Tymczasem pani Boehm, z którą się od dni kilku ciągle prawie sprzeczała (choć to stan był chroniczny)—nie zdawała się usposobioną do tego rodzaju posługi.

Wieczorem więc, zręczna a pewna siebie Rolina, z większą łagodnością zbliżyła się do ojcowskiej gospodyni, której nie cierpiała za to że pułkownik nadto był do niej przywiązany, i z powodów, które się wyjaśnią niżej.

Balbina z początku zimna, dała się w końcu przebłagać i ująć.

— Byłabyś bardzo, bardzo grzeczną dla swej niewdzięcznej, kapryśnej wychowanicy—odezwała się—gdybyś...

I resztę szepnęła jej na ucho.

— Bardzo jesteś ciekawą, którzy z twoich wielbicieli są najgorętsi?...

— Tak jest, bo potrzebuję wiedzieć na kogo rachować mogę.

— A jest ich tak wielu! — dodała z przekąsem Balbina.

Pułkownikówna poruszyła ramionami.

— Moja droga!—odezwała się z westchnieniem—biedne dziewczę jak ja, musi na przyszłość pamiętać i wszystko wyzyskać!

Pani Boehm uśmiechnęła się.

— Wiesz—rzekła swobodniej—dawno już temu bardzo, za lepszych moich czasów byłam raz w Hamburgu przy rulecie. Stało przy niej dwóch graczów. Jeden z nich, za każdym razem obstawiał wszystkie niemal numera; drugi grał tylko na jeden. Wiesz który z nich wygrał?

— Dla morału musiał wygrać ostatni—śmiejąc się odpowiedziała Rolina—ale... cóż robić! ja muszę stawić na kilku, bo pilno mi choć jednego wygrać!

Nazajutrz rano p. Boehm poszła do magazynu kwiatów, niosąc z sobą opaski i opis bukietów. Była dosyć dobrze znajoma z kupcową, badała zręcznie, nie zdawało się ażeby proszono o zachowanie tajemnicy, jednakże nic się nie dowiedziała.

— Jak pani chcesz ażebyśmy my pamiętali komu się co sprzeda? jak ten ktoś kupujący wyglądał? Tyle się tu osób codzień przesuwa!—w większej części zupełnie nieznajomych. Jeden tylko z tych bukietów, przypominam sobie, kupił młody, piękny chłopak, syn bankiera Morimera—chociaż i za to ręczyć nie mogę! Tak mi się zdaje! Znacie go?

P. Balbina nie przyznała się do znajomości, chociaż Rolina tak mało tajemnic czyniła ze wszystkich swych stosunków, tak często rozgorączkowania w sobie ukryć nie mogła, że kilka razy o nim przed swą towarzyszką wspominała. Boehm powróciła ze swej wycieczki z jednym tylko domysłem, który najmniej był pożądany.

Nazajutrz Rolina nie wychodziła wcale; miała przeczucie gości, była ich niemal pewną, a że bez ojca przyjmować jej samej nie wypadało, na pułkownika, który, stęskniwszy się za antykwarjuszami, już się do miasta wybierał, położyła sekwestr i zmusiła go by pozostał. Nie prosiła go o to, ale, zwykłym sposobem, wydała rozkazy.

Czapkę mu z rąk wyrwawszy, zawołała nadąsana:

— Że też papa jednego dnia w domu spokojnie przesiedzieć nie może. Właśnie dziś, prawdopodobnie ktoś z wizytą przyjść musi. Potrzeba będzie przyjąć a mnie samej, nie wypada. Proszę bardzo — zostać.

Pułkownik do karności nawykły, rozśmiał się z tego ordynansu, cofnął do swojego pokoju i cygaro zapalił.

Około dwunastej jak przeczuwała Rolina, dzwonek się dał słyszeć u drzwi. Była już przygotowaną na przyjęcie gości i ubraną z tym smakiem i umiejętnością, na której nigdy jej nie zbywało. Dokazywała cudów ze swą tualetą, gdyż sukien i ubiorów nie miała wiele, tak sobie umiejąc radzić z temi gałgankami, z taką zręcznością jedne drugiemi urozmaicając, tak je do twarzyczki dobierając, iż zawsze się wydawała świeżą i wystrojoną. Starała się niby o prostotę ubioru, chociaż zawsze w nim coś było oko pociągającego i jaskrawego.

Dnia tego ubrała się czarno, a komuż z tem nie ładnie? Siedziała właśnie w salonie, trzymając w ręku książkę, której nie czytała, gdy służąca przyniosła bilet — pana Estebana Corcero Proldos.

Oczki jej poweselały.

Pułkownik pośpiesznie wyszedł ze swego pokoju na spotkanie amerykanina, który był mu prezentowany u księżnej.

Maholich, ciekawy gdy szło o ludzi, których posądzał że się o jego córkę starać mogli, pilno się dopytywał o amerykanina u wszystkich swoich znajomych, ale dowiedział niewiele.

Najrozmaitsze zdania obiegały po świecie o tej zagadkowej postaci. Niektórzy z tajemnicy jaka go otaczała, nic dobrego nie wnosili, inni mieli go za jakiegoś politycznego ajenta, większa część wiedziała tylko że był bardzo bogaty, tracił wiele i żył na wysokiej stopie, a—żyć lubił.

Niewiadomo było kto i kiedy wprowadził go we wszystkie towarzystwa stolicy, ale bywał przyjmowany w domach najarystokratyczniejszych, ocierał się o świat wielki, nawet taki który nie łatwo przystąpić do siebie dozwala. Mówiono iż widywanym był na balach u dworu, na wieczorach u ambasadorów i ministrów.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

nieważ w tej „walce o byt“ zwyciężają ich bardziej fachowo uzdolnieni specjaliści.

To są skutki parcelacji dla właścicieli folwarków.

Z drugiej znowu strony, włościanie drogą parcelacji powiększą ekonomicznie zasoby swoich gospodarstw, zmniejszy się ilość gruntów szachowniczych i powstanie liczna własność ziemska drobna, uznana za najprodukcyjniejszy warsztat rolniczy.

Wreszcie, raz jeszcze przypominamy, że nie niemiec, lecz włościanin więcej daje za ziemię.

Lecz ażeby osiągnąć wszystkie te skutki parcelacji, należy ją uznać za punkt wyjścia w sprawie agrarnej i podjąć tę sprawę systematycznie.

Tego właśnie żądać możemy od Towarzystwa kredytowego ziemskiego, które dotąd zbyt głuchem milczeniem pokrywało kredyt, udzielany drobnej własności.

Przestańmy zamykać oczy na fakty, bo przebudzenie może nastąpić zbyt późno.

Fr. Ol.

Dr LEOPOLD MARCIN OTTO.

✝ W dniu wczorajszym, późną już godziną, doszła nas żałobna wieść o zgonie pastora Otto, człowieka wielkich zasług i wybitnego stanowiska w społeczeństwie naszem...

Otto urodzony w kraju cały swój żywot oddał mu na usługi i zarobił bezwątpienia na długą u potomnych pamięć.

Otto ujrzał światło dzienne w Warszawie w dniu 2-im listopada 1819 roku.

Rodzicami jego byli podpułkownik artylerji b. wojsk polskich Jakób Otto i Tekla z Koeltrów.

Ottowie wywodzili się z starego szlacheckiego rodu, który po nocy św. Bartłomieja przeniósł się z Francji do Saksonji i tam się osiedlił.

Pradziad ś. p. Leopolda przybył wraz z Augustem II-gim do Polski i tu uzyskał indygenat.

Leopold, otrzymawszy staranne domowe wychowanie, wstąpił do gimnazjum, które ukończył w r. 1839, poczem udał się do Dorpatu.

Niecierpliwy, żądny światła umysł nie poprzestał na jednej wszechnicy, jakoż wkrótce widzimy Leopolda w rzędzie najgorliwszych uczniów uniwersytetu berlińskiego.

W r. 1843-cim wraca do kraju i obejmuje posterunek wikarjusza przy kościele ewangelickim w Kaliszu.

Tu odrazu zwrócił na się powszechną uwagę porywającą, pełną przekonania i swady wymową, na wzorach Skargi świetnie wykształconą — wskutek czego powołano go do Piotrkowa a ztąd w r. 1849 do Warszawy.

Od chwili tej rozpoczyna się niestrudzona niczem, obywatelska a prawa działalność Otta na wszelakich polach.

Nie było zdaje się w owym czasie ani jednego przedsięwzięcia, do któregoby ręki swej nie przykładał...

W r. 1850 wspólnie z drem Oettingerem dźwignął Otto dom sierot, a z wybuchem cholery staje w pierwszym szeregu tych, co z pogardą własnego życia wracali bliźnim życie...

Popularność jego szybko wzrastać zaczęła, przechodząc z ciasnych ram gminy ewangelickiej w jaknajszersze koła.

Zaniedbane szkoły ewangelickie znalazły w nim wówczas gorliwego kierownika i protektora, a pokolenie całe jemu samemu niemal światło swe zawdzięcza.

W roku 1862 spotykamy Otta w radzie wychowania, której był jednym z najżarliwszych członków.

W uznaniu zasług obdarza go w r. 1864 uniwersytet lipski tytułem doktora filozofji i magistra nauk wyzwolonych.

W lat dwa później zniewolony okolicznościami udaje się do Cieszyna i tu nie ustaje również w pożytecznej tyle duszpastersko-obywatelskiej pracy.

Po dziewięcioletniej rozłące witamy go znów w Warszawie, widząc z najwyższą pociechą, iż siły jego nie stargały się, a zacna wola nie osłabła.

Pierwszym krokiem jego było przeniesienie *Zwiastuna ewangelicznego* z Cieszyna do naszego miasta, ostatnim zakrzątnięcie się około pamiętnego jubileuszu świątyni ewangelickiej.

Ciężka, długa, nieuleczalna choroba położyła kres temu szlachetnemu i pięknemu żywotowi...

Jak wiadomo, Otto, jako mówca i pisarz, cieszył się trwałym rozgłosem.

Pisarz płodny i wprawny wydał przekład „Logiki“ Jana Edmunda, dalej „Konfessję, czyli wyznanie wiary kościoła ewangelicko-augsburskiego“, później „Rozmyślania i modlitwy“, później „Mowy pogrzebowe“ i „Ojcze nasz“, wreszcie „Historję kościoła ewangelicko-augsburskiego w Warszawie“.

Trudno też zliczyć przygodne jego artykuły w pismach perjodycznych, w „Encyklopedji Orgelbranda“ lub w *Zwiastunie*.

Z prac większych Otta wiele w handlu księgarskich wyczerpanych zostało — inne pojawiały się w kilku wydaniach.

To niemal wszystko, co się w pośpiesznej, dziennikarskiej notatce przypomnieć dało...

Wieleż jednak zacnych czynów zgasłego, wiele uwieńczonych bujnym owocem usiłowań ś. p. Leopolda pozostać musi w ukryciu?

Takich strat nie odczuwa społeczeństwo w jednem oka mgnieniu, przypominają mu się one później w chwilach potrzeby lub... radości.

Słów tych kilku nie możemy lepiej zakończyć, jak przytaczając wiersz znanego poety, podany ś. p. Ottowi w chwili opuszczania przezeń Warszawy w r. 1866-ym.

Ćwierć wieku blisko słowem i przykładem
Tyś nam wskazywał drogę Chrystusową,
Duszę Twą zdobił miłości dyadem,
Miłość też krzewił Twój przykład i słowo.

Ćwierć wieku blisko i łzy i uciechy
Jak ojciec z dziećmi podzielałeś z nami,
W zamian zaledwie tej jednej pociechy,
Że obojętność serc naszych nie plami.

Przyjm tę pociechę śród ponurej wieści,
Co z nami Twoje rozstanie ogłasza,
Masz jej dowody w żalu i boleści,
Którą do głębi przejęta pierś nasza...

Żegnaj pasterzu, serc prawych ozdobo,
Nie wszystkie węzły zerwie oddalenie,
Cześć, miłość, wdzięczność unosisz ze sobą,
Przy nas zostawiasz najczystsze wspomnienie!

***

Uczta u Lukullusa.

W jednym z ostatnich numerów poważnego niemieckiego miesięcznika znajdujemy następujący, ciekawy opis uczty lukullusowej:

„Już od kilku dni niewolnicy skwapliwie biegają po wszystkich salach i galerjach willi Lukullusa w Bajach, rozstawiają stoły, kandelabry, naczynia, wazony; cały dom przybiera świąteczny pozór.

Dzisiaj uczta obiadowa naznaczona w sali Apolla, a uczta w owej sali zwykle kosztuje około 200,000 sestercyj (50,000 rs.); jutro będzie biesiada w złotej, pojutrze w egipskiej sali, i w ten sposób będą następować po sobie nowe przyjemności i rozrywki...

— Wszyscy goście są zebrani? — pyta Lukullus swego pełnomocnika.

— Wszyscy. prócz Cycerona; będąc zmuszonym jechać do Pompejusza, prosił, aby go mieć za wytłumaczonego.

— Wołaj do stołu! niechaj mnie tam oczekują.

Tak rozkazuje Lukullus. Po całym domu przebiegła iskra elektryczna. Wszystko się poruszyło.

Począwszy od odźwiernego do koniuszego, od mizernego kucharczyka do pysznego cukiernika, od zgarbionych tragarzy do automatycznego pedagoga — wszyscy podążają. Jak młode charty skaczą luminarze. Wszyscy się zbierają: muzykanci i lektorzy, wywoływacze imion i potworne błazny... Wychodzi Lukullus, otoczony pocztem klijentów; droga, po której stąpa, jest usypana kwiatami. Przez przedsionek, ozdobiony statuami i świetnemi wojennemi trofeami i galerję, łączącą zewnętrzne drzwi z wewnętrznemi, zdąża uroczysty pochód.

Goście witają Lukullusa zwykłemi uściskami i pocałunkami, i parami przyłączają się do pochodu, który zmierza ku wspaniałej sali Apolla. Kolumny i tarasy zdobią kwieciste girlandy. W obszernej sali panuje czarodziejskie półświatło, upajające zmysły... Idąc za przykładem gospodarza domu, goście w wyśmienitym humorze kładą się na rozkoszne łoża, cisnąwszy wprzódy do kadzielnicy odrobinę soli, na ofiarę Penatom.

Młodzi niewolnicy rozwiązują gościom sandały, inni wkładają im na skronie wianki z fijołków, inni znowu roznoszą w srebrnych naczyniach aromatyczną wodę do umycia rąk.

Dziesięciu służących z trudnością niesie ogromną tacę, zastawioną pękatemi, płaskiemi, okrągłemi i owalnemi półmiskami; w pośrodku wznoszą się srebrne pawie i złote bażanty — można je wziąć za żywe.

Na płaskich półmiskach nęci oko i smak wszystko, cokolwiek żyje w morzach. A kto nie jest amatorem morskich przysmaków, ten znajdzie w srebrnych naczyniach kiełbaski, kogucie grzebienie, gęsią wątrobę. Tuż są szparagi, arycyjska cebula, czosnek, tykwa sycylijska i rzodkiewki, przyprawione słonym, byzantyjskim sosem, nie mówiąc już o ostrygach.

To tylko zakąska przed właściwym obiadem.

Lecz oto dźwięki rogów zwiastują obiad.

Pierwsze danie: bażanty z Kolchidy, garnirowane przepiórkami, jońskiemi jarząbkami. kartagińskiemi perliczkami, piersiami bekasów i gęsi i t. d., i t. d. Przed zdumionymi gośćmi, jak za dotknięciem rószczki czarodziejskiej, zjawia się na półmisku samica-bażant, jakgdyby uciekająca przed niewidzialnym nieprzyjacielem: pod rozpostartemi skrzydłami tuli swe pisklęta... Z piersi obecnych wyrywa się okrzyk zdumienia na widok tak genjalnego dzieła. Złudzenie trwa niedługo: ptak zostaje rozkrajany zręczną dłonią, a z wnętrza wypadają trufle i młoda fasola. Niemniej wymyślnie urządzone siedzące na jajach kury, śpiące koguty, walczące przepiórki i t. d.

Kucharz z Syrakuzy zna swe rzemiosło — całej sztuki użył, aby dogodzić smakowi każdego z gości.

Muzyka na górnej galerji daje znać, że z drugiem daniem ma się rozpocząć uciecha na cześć Bachusa. Naczynia napełniają się drogocennym płynem. Na cześć bożka ucztujący zamieniają wieńce z fijołków na winogronowe.

— Za twoje zdrowie!—rozlegają się krzyki obecnych. Wino rozochociło wszystkich. Lukullus mówi, zwracając się do gości:

— Cyceron przysłał mi z Kapuy w darze dwóch gladjatorów — czy macie ochotę ocenić ich zręczność?

Goście dają znak potwierdzający. Do sali wchodzą dwie do połowy obnażone postacie. Natarte tłustością ich ciała pokrywają niezliczone blizny. Na głowie ciężki miedziany hełm, zakryty ze wszystkich stron; twarz osłania opuszczona blacha.

Ślepymi bojownikami zowią się te straszne postacie. Walczą, nie widząc jeden drugiego, skuci razem łańcuchem, aby nie mogli rozejść się daleko w czasie walki; w obu rękach mają krótkie, tępe miecze. Nacierając na siebie, na oślep uderzając orężem, często chybiając, jeszcze częściej trafiając. Wkrótce z walczących sączy się krew, ciało wisi krwawemi kawałami...

Szlachetni goście łykają tymczasem ostrygi, popijając je winem z Falernu i żartując z jęków bojowników, których krew zalała posadzkę i obryzgała stoły.

Następuje drugie danie. Pasztety z kur z dzikiemi gołębiami, jelenie i języki flamingów, mózgi przepiórek krabby, ryby, żółwie, dzicz z sałatą i owocami, oraz młode koźlęta. Na delikatne mięsiwa hojnie leją się cypryjskie, lesbijskie i inne wina. Prefekt obiecującym uśmiechem zapowiada nowe widowisko.

Dziewięć tancznic z Kadyksu w lekkich fartuszkach z rozpuszczonemi włosami wbiega do sali. Kręcą się w dzikim tańcu, powabnie wyciągając kształtne ręce i przeginając giętkie ciała. Przy dźwiękach rozkosznej muzyki sufit rozsuwa się i na ucztujących spada deszcz kwiatów...

Goście z niecierpliwością oczekują trzeciego, najgłówniejszego dania.

Składają je dzik z fasolą, galskie szynki, króliki i myszy.

Na znak Lukullusa zjawiają się dwie syryjskie dziesięcioletnie dziewczynki; na głowach mają frygijskie czapeczki, ciało obciśnięte krótkiemi trykotami.

Zwinnie utkwiwszy w podłogę noże ostrzami do góry, w ten sposób, że między niemi zaledwie dłoń może się pomieścić; tańczą wśród śmiertelnych mieczów, z niedoścignioną zręcznością unikając najmniejszego fałszywego poruszenia, które byłoby dla nich śmiertelnem.

Widzowie zakładają się, która z dziewcząt zwycięży. Ogromne sumy stawiają na ich głowy. Coraz szybszym, wścieklejszym staje się fatalny taniec. Twarze dziewcząt stają się purpurowemi od napływu krwi, czoła prawie dotykają ostrzy mieczów, ale zgrabne rączki zręcznie unikają zgubnego żelaza...

Zapomniawszy o dzikach i prosiętach, rozgrzani winem biesiadnicy z natężeniem przypatrują się śmiertelnej walce.

Nagle rozlega się rozpaczliwy krzyk i starsza z dziewcząt, mieniąc się na twarzy, upada na łokcie. Ciało jej tworzy piękny łuk nad mieczami, które zatapiają się w jej piersi. Krew z rany pryska na wszystkie strony. Dwaj niewolnicy wynoszą ciało nieszczęśliwej... Jej towarzyszka prędko staje na nogach i wśród życzliwych okrzyków otrzymuje w darze kubek z monetą.

Ociężałe powieki, leniwe ruchy, bezładne rozmowy świadczą, iż przytomność opuściła gości i że całem ciałem rządzi wszechwładnie tylko — brzuch.

— Do palmowej doliny!—daje rozkaz Lukullus. Silni synowie Nubji stawiają łoża ze spoczywającymi na nich gośćmi i gospodarzem na nosze, stojące na pogotowiu w przedsionku. Tak hałaśliwa przed chwilą sala Apolla opróżnia się...

Takie było życie w Rzymie na 50—100 lat przed narodzeniem Chrystusa.“

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W niedzielę, poniedziałek i wtorek odbywać się będą dwustronne manewry wojsk, stojących obozem pod Warszawą, na prawym brzegu Wisły, w obecności J. C. W., Jenerał-Feldmarszałka, Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza starszego. Wojska podzielone zostaną na dwa korpusy: południowy, pod dowództwem komendanta 5-go korpusu armji, jenerał-adjutanta hr. Musina-Puszkina, i północny—pod dowództwem naczelnika 3-ej dywizji pieszej gwardji, jenerał-lejtnanta Dandevilla.

= Według *Nowosti*, rząd zamierza w przyszłym roku 500 przestępców skazanych na ciężkie roboty, trzymanych obecnie w więzieniach Rosji europejskiej, wysłać na osiedlenie na wyspę Sachalin.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż wkrótce roztrząśniętą będzie poruszona przed laty kilku a dotąd nierozstrzygnięta sprawa ustanowienia pewnego stopnia wykształcenia dla osób zajmujących niektóre urzędy administracyjne. W tym celu wszystkie urzędy podzielone zostaną na cztery klasy według stopnia wymaganego wykształcenia. Urzędnicy zaliczeni do czwartej klasy mogą posiadać niższy stopień wykształcenia, gdy tymczasem od urzędników pierwszej klasy wymagane będzie ukończenie uniwersytetu.

= *Gołos* donosi, iż ministerjum spraw wewnętrznych zwróciło uwagę na szkody ekonomiczne, wynikające z nieograniczonego podziału gruntów włościańskich po śmierci głowy rodziny i zażądało od gubernatorów i rządów gubernjalnych dostarczenia danych statystycznych co do tej kwestji, oraz uwag i projektów; termin nadsyłania oznaczono na grudzień roku bieżącego.

= Na porządku dziennym stoi obecnie sprawa przejrzenia obowiązującego dotąd ustawodawstwa o przywilejach. Chodzi mianowicie o ułożenie spisu przedmiotów mających być pozbawionemi prawa na przywileje. Do liczby tych zamierzono włączyć przedmioty: 1) mogące przynieść szkodę społeczeństwu lub państwu; 2) w ogóle niebezpieczne, jak trucizny, materjały wybuchowe itp.; 3) nie mające znaczenia ekonomicznego, a mianowicie: tajne środki patentowane, kosmetyki itp.; 4) wynalazki, nie mogące być zastosowane w praktyce, jako sprzeciwiające się prawom przyrody; 5) przedmioty, których swobodne użycie byłoby pożądane w widokach dobrobytu narodowego i publicznego zdrowia, jak: zapasy żywności, lekarstwa itp.; 6) odkrycia naukowe; 7) przedmioty, których użycie przystępne jest tylko dla rządu; 8) drobne wynalazki i udoskonalenia. Odnośne projekta, wykończone jeszcze w ciągu r. b., przedstawione będą senatowi rządzącemu.

= Dowiadujemy się z poważnego źródła, iż ważna instytucja kas oszczędności przy urzędach pocztowych, która odgrywa tak ważną rolę w sprawie podniesienia bytu klas roboczych w Anglji, ma być przeszczepioną i na nasz grunt. Z ostatniego raportu, złożonego parlamentowi w r. b., zasięgamy wiadomość, że władze rosyjskie poczyniły właściwe kroki celem zasiągnięcia potrzebnych informacyj. Miejmy nadzieję, że niedługo przyjdzie nam czekać na ostateczną w tej mierze decyzję. O instytucji kas oszczędności pocztowych pomówimy wkrótce obszerniej.

= W Petersburgu tworzy się nowe towarzystwo, którego celem będzie urządzanie składów towarowych przy większych stacjach kolejowych.

= *Birżew. wiedom.* zapewniają, iż zorganizowała się spółka wielkich kapitalistów, celem zbudowania wązko-torowej drogi żelaznej z Nowosielc (na granicy rosyjsko-austrjackiej) do Suczawy; w ten sposób dokonanoby połączenia z austrjacką koleją lwowsko-czerniowecką.

= Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej zawiadamia, iż z dniem 13 ym października wejdzie w życie dodatek piąty do taryfy bezpośredniej komunikacji towarowej pomiędzy stacjami drogi nadwiślańskiej i stacjami dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i fabryczno-łódzkiej, zawierający niektóre opłaty przewozowe dla włączonych dodatkowo do komunikacji bezpośredniej stacyj: Pruszków, Łowicz, Sobolew, Nałęczów, Minkowice, Trawniki, Lubomi, Leopoldów, Krzywda i Łuków towarowy, oraz zmiany w taryfowaniu niektórych przedmiotów.

= W d. 2-im października odbędzie się w dworcu stacji głównej na Pradze publiczne losowanie akcyj i obligacyj drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej. Wypłata wylosowanych akcyj i obligacyj rozpocznie się zaraz po losowaniu. Jednocześnie odbywać się też będzie wypłata należności za kupony procentowe półroczne, mianowicie za 12-ty od akcyj i 13-ty od obligacyj.

= Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego wydała decyzję polecającą wystawić na sprzedaż pierwszą dobra, których właściciele zalegają pierwszą ratę poborczą od pożyczek nowych, a mianowicie: z obrębu dyrekcji gubernjalnej w Warszawie—519 dóbr, w Kaliszu—287 dóbr, w Piotrkowie—184 dóbr, w Radomiu—298 dóbr, w Kielcach—228 dóbr, w Lublinie—274 dóbr, w Siedlcach—284 dóbr, w Płocku—388 dóbr, w Suwałkach—122 dóbr, w Łomży—102 dóbr.

= Sprzedaż gotowego obuwia, odbywająca się co piątek na targu wołowym, była niedawno ograniczoną przez władze policyjne do godziny 12-ej w południe; obecnie ograniczenie to wskutek przełożenia magistratu zostało zniesione.

= Urzędnicy kancelarji Jenerał-gubernatora krzątają się energicznie około urządzenia kasy pożyczkowej; odnośny projekt przedstawiony już został władzy wyższej do zatwierdzenia.

= Zapis uczniów do szkoły ogrodniczej prywatnej przy ogrodzie pomologicznym odbędzie się w dniu 28 ym b. m., o godzinie 9 tej rano.

= Dr Alfred Sokołowski mianowany został lekarzem nadetatowym w szpitalu św. Ducha w Warszawie.

= Porucznik Mołczanow, naczelnik straży ziemskiej na Nowej-Pradze, mianowany został policmajstrem m. Włocławka; miejsce jego zajmie porucznik Bieliński, dotychczasowy naczelnik straży ziemskiej w powiecie opatowskim, w gubernji radomskiej.

= Pp. A. Ginter i Antonowicz zatwierdzeni zostali na urzędach starszego i podstarszego cechu kapeluszników na następującą trzyletnią kadencję.

= Z teatru i muzyki.

* **Doskonała nowina!**

Chory od kilku miesięcy Aloizy Żółkowski ma się znacznie lepiej.

Ataki artretyczne są podobno coraz rzadsze i słabsze.

W teatrze letnim nasz nieporównany artysta grać podobno nie będzie, ale niebawem po otworzeniu teatrów zimowych ukaże się spragnionej tyle publiczności.

Podupadły repertuar komedji ożywi się niewątpliwie.

* Podobno dyrekcja teatrów warszawskich zaangażowała z legjonu debiutantów tegorocznych pana Siennickiego, oraz panie: Krajewską, Stankiewiczową i Marilli (!).

Wybór to—wyznajemy—trochę dziwny...

Zwłaszcza pojawienie się dwóch ostatnich debiutantek na scenie warszawskiej wywołało w całej prasie miejscowej surową naganę.

* Dziś w teatrze letnim dziesiąty występ gościnny A. Hoffmanowej w „Odecie“.

* Dzisiaj na scenie teatru nowego debiutować ma p. Danielewski w komedyjce „U ciotuni“, której sam jest autorem.

* Pani Orsetti, artystka scen prowincjonalnych, stara się o debiuty w teatrach rządowych warszawskich.

* „Modniarki“, dawno niewykonywany balet—w obsadzie „młodszych sił“, dany być ma dzisiaj w teatrze wielkim.

* Doszła nas wieść, iż zamierzone są podobno reformy i zmiany w personelu teraźniejszym kapelmistrzów teatralnych.

Utworzoną będzie posada głównego dyrektora orkiestry, na którą rozpisany ma być konkurs.

* Podobno Pablo Sarasate zawitać ma wkrótce do Warszawy i przyjąć udział w urządzanych od dwóch lat przez dyrekcję wielkich koncertach.

* Wczoraj wieczorem liczne grono przyjaciół i kolegów żegnało na dworcu kolei żelaznej p. Wł. Szymanowskiego, wyjeżdżającego do Petersburga wraz z truppą pp. Lubicza i Teksla.

O ile słyszeliśmy, p. Szymanowski nie uzyskał od swej władzy ani urlopu ani dymisji i wyjechał bez zezwolenia dyrekcji teatrów.

Podobno p. Teksel znalazł się w bardzo przykrem położeniu, gdyż w ostatniej chwili otrzymał wiadomość, że pp. Fiszer i Zboiński odmawiają udania się do Petersburga.

* W tych dniach koncertowali w Łodzi: p. Dowiakowska, pp. Trombini, Wierzbicki, oraz Jeronim (tenor).

Część lwią oklasków zebrali—*comme de raison*—primadonna opery, jakoteż były jej dyrektor.

= Ze sztuki.

* „Hołd pruski“ Matejki, znajdujący się obecnie we Lwowie, ma być przewieziony do Wiednia a następnie do Rzymu.

* **Na jednej z wystaw berlińskich znajduje się obecnie płótno Henryka Siemiradzkiego „W dobie marzeń“, przedstawiające miłosną parę na tarasie** [...]ytnego ogrodu pogrążonego w ciemnościach nocy...

* Franciszek Kostrzewski wykończył wielką akwarelę, przedstawiającą scenę uliczną.

Typy warszawskich paupórów uchwycone wybornie świadczą o nieustającym i zawsze świetnym darze spostrzegawczym artysty.

Obraz wykonany na zamówienie ozdobi niezadługo salon jednego z miejscowych obywateli.

* Ilustracja duńska, wychodząca w Chrystjanji, pomieściła rysunek Andriollego: „Między Scyllą i Charybdą,“ który w oryginale niedawno widzieliśmy w *Kłosach*.

Drzeworyt, pięknie cięty przez Gorazdowskiego, figuruje jakby w Chrystjanji powstał, gdyż podpis artysty... wyskrobano...

= Powtórne kwitnienie drzew.

W roku bieżącym widzieć można na wielu drzewach, jak kasztany, jabłonie itp., powtórne, jesienne kwitnienie.

Fakt ten, dziwny pozornie, wyjaśnia *Ogrodnik polski* w ten sposób:

Na wiosnę dwa czynniki pobudzają roślinność: ciepło słoneczne i wilgość; roślinność ta jest najbujniejszą z początku, wówczas bowiem młode pędy rosną niezmiernie szybko, a liście niemal w oczach się rozwijają.

Stan ten szybkiego wzrostu trwa przez maj i czerwiec, potem słabnie, w lipcu zaś lub sierpniu następuje zastój, spowodowany upałami w tej porze panującemi.

W czasie spoczynku letniego tkanki tężeją i materjały budowlane skupiają się, jeżeli zaś spoczynek ten wskutek suszy i upałów trwa z miesiąc, to pączki kwiatowe, zwykle formujące się później, mogą powstać wcześniej, a nawet mogą się utworzyć pączki liściowe, liście zaś obumrą i opadną, co właśnie widzieć było można tego lata na wielu kasztanach i porzeczkach.

Gdy na tak sztucznie zasuszone drzewa spadną obfite i długotrwałe deszcze, a potem nagle powtórzy się ciepło, wówczas pączki rozwiną się i wydadzą kwiaty albo liście; to właśnie spostrzegamy obecnie na niektórych okazach.

Fakt zakwitania tylko niektórych drzew wyjaśnia się tem, iż one rosną w suchym gruncie i nie mogą zdobyć dostatecznej wilgoci na czas suszy.

Kwitnienie jesienne uboży drzewo i w żadnym razie nie może się zaliczać do faktów pocieszających, a przytem dowodzi, iż drzewa są przepełnione na nowo rozrobionemi sokami, co w razie ostrej zimy, niezawodnie narazi je na marznięcie.

= Brak chirurgów.

W numerze 38-ym *Medycyny* znajdujemy artykuł znanego w mieście naszem praktyka i profesora chirurgji Kosińskiego, traktujący o wielkim braku tak w Warszawie jak i w całym kraju specjalistów-chirurgów i o łatwym sposobie zaradzenia złemu.

Dla dowiedzenia jak brak ten dotkliwie czuć się daje, sz. profesor przytacza fakt, iż gdy ordynator sali chirurgicznej w szpitalu Dzieciątka Jezus dr Orłowski wyjechał za dwumiesięcznym urlopem, dr Jawdyński, ordynator kliniki chirurgicznej w szpitalu św. Ducha (gdzie ilość chorych dochodziła a nieraz przechodziła liczbę 50-iu), pełnić musiał obowiązki chirurga-operatora nietylko u siebie, ale w szpitalu Dzieciątka Jezus i w szpitalu na Pradze, czyli w trzech tak od siebie odległych miejscach!

Kto wie ile się wymaga w dzisiejszych czasach od chirurga, jak nietylko operacje wykonywać, ale rozmaite narzędzia zakładać, opatrunki często zmieniać etc. powinien, ten pojmie jaki nadmiar pracy nałożono na dra Jawdyńskiego.

Autor zestawia nasze oddziały chirurgiczne z granicznemi i twierdzi, iż nigdzie stan rzeczy tak smutnie się nie przedstawia jak u nas.

Dla zapobieżenia złemu autor radzi, iżby w każdym szpitalu było pomieszczenie dla kilku młodych lekarzy, którzyby się chcieli chirurgji poświęcić i żeby im oprócz mieszkania stół ofiarowano.

Tak jest w całym ucywilizowanym świecie, dla czegóżby u nas tego nie można było zaprowadzić?

„Chirurg—powiada autor—nie może ze spokojem opuścić sali operacyjnej po wykonaniu operacji, jeżeli nie jest pewien, że pomocnik, który przy operacji asystował, a zatem wie o co chodzi, w bliskości chorego się znajduje i w nagłej potrzebie nałeżycie postąpić potrafi“.

Nie można nie przyznać wielkiej racji tym słowom...

Prof. Kosiński odrzuca tłumaczenie się zarządów niektórych szpitali, iż miejsca nie mają na pomieszczenie takich chirurgów, a podaje w wątpliwość czy przemieszkiwanie naczelnych lekarzy w szpita

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 10, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
Obstalunki na roboty tapicerskie.
4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, bižuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

Dolina Szwajcarska.
W Niedzielę d. 12 (24) Września r. b. o godz. 4½ po południu

Drugi Koncert
i popis solistów
Orkiestry Warszawsko-Ciechocińskiej,
z 40 osób złożonej pod Dyrekcją
Grzegorza Lanckorońskiego,
Program w afiszach. 5353
W razie pewnej pogody dane będą Fajerwerki.—Wejście dla dzieci i uczni kop. 15.

W Sobotę d. 23 Września 1882 r.
W sali Doliny Szwajcarskiej
danym będzie
Letni Bal Maskowy,
podczas którego orkiestra pod dyrekcją **J. Waltera,** grać będzie.—Wejście dla mężczyzn rs. 1 kop. 5; wejście dla dam kop. 55. Początek o godz. 11 wieczorem. Damy mogą być w maskach lub bez takowych. Ogród oświetlonym będzie. 5343

Uwaga. Bufet, kuchnia i piwnica odpowiednio zaopatrzone.—Kontramarkarnia dla przechowania wierzchniego ubrania urządzona

Lasek spacerowy na Czystem.
W Niedzielę dnia 24 Września r. b. daną będzie **Wielka Letnia Zabawa,** podczas której odbędzie się **Koncert** orkiestry wojskowej, w całym komplecie, pod dyrekcją kapelmistrza Messinga. Lasek oświetlony będzie światłem elektrycznem kolorowem. O zmierzchu spalony zostanie **Wielki Brylantowy Fajerwerk.**— Cena wejścia 20 kop. od osoby; dzieci płacą połowę.— Początek Koncertu o godz. 3½. Po skończeniu zabawy dla wygody Sz. Publiczności. droga prowadząca do linji tramwajowej oświetloną będzie światłem elektrycznem.—Komunikacja tramwajowa z dwóch stron t. j. od stacji towarowej i od Wolskich rogatek. 5368

OGRODNIK
kawaler, poznańczyk, wydoskonalony w swoim zawodzie. na oranżerji cieplarni, chodowaniu ananasów, i szkółkach, dobrze obeznany z zakładaniem parków i kląbów dywanowych, poszukuje posady od 1 Październikа r. b. Także i pszczolnictwem się trudni; posiada chlubne świadectwa.—Oferty uprasza J. Frankowski, Radziszów, poczta Skawina, przez Kraków. 5361



Para Koni
karych, ruskiej rassy, do powozu, do sprzedania.—Wiad. Instytutowa № 4, m. 4. 5367

Rękawiczki wyborowe
damskie i mezkie, na 2 guziki, od **50 k.**, zamszowe, od **75 k.** **w fabryce rękawiczek** 2361
13. Graniczna 13.



Fortepiany



Pianina zagraniczne i **Harmonie** amerykańskie, w Składzie **A. Werner,** Senatorska № 16, róg Bielańskiej.—Tamże 5352
Wynajem Instrumentów.

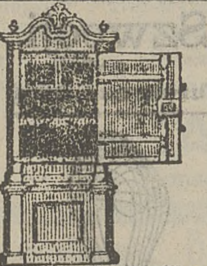
Do wynajęcia:
5225
stajnie na 10 koni i wozownie, oraz mieszkania przy ul. Twardej. Wiadomość Zielna 26, m. 3, do g. 11 rano, po południu od 3—6.

PRZYZNAJCIE!
ze nie ma tańszej sprzedaży, jak w powszechnie ze swej taniości znanym
SKŁADZIE TOWARÓW
przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek** dom Brauna № 1, w bramie 1 piętro,

gdzie sprzedaje się:

Creton biały, wyborowy, na koszule mezkie, 1½ łokcia, za 15 kop.
Perkal najlepszy, 1½ łokcia szer., po 12½ kop.
Creass pół-płótno, na nocne koszule i gacie, po 10, 12 i 13 kop.
Creass na prześcieradła, 2½ łokcia szer., po 25 kop.
Madepolam 7/4 szer., wyborowy, po 25 kop.
Victoria najlepszy gatunek, po 25 k.
Pika i Dymka biała, najlepsza, po 15 kop.
Purpur prześliczny na wsypy, po 25 i 30 kop.
Metkal na wsypy, najlepszy, po 10 k.
Pilka barchan zimowy, najlepszy z kutnerem, po 20 kop.
Dymka Nejmanowska, na gacie, po 20 kop.
Ręczniki niciannе, po 40 i 50 k.
6 Serwet deserowych. za 60 k.
6 Serwet stołowych, za rs. 1 80.
Prześcieradła gotowe bez szwu, obrębiane po 90 kop.
Powłoczki gotowe, cretonowe, po 75 kop.
Oxfort angielski, na koszule mezkie, po 25 kop.

Obstalunki z prowincji, wysyłają się z akuratnością.—ADRES: **Iz. Hertz,** ul. Dzika № 1, dom Brauna, w Warszawie. 5022



Specjalna Fabryka Kas żelaznych ogniotrwałych
Edwarda Zürn
ul. Chłodna 18, 5340
wysyła cenniki illustr. franco. Wielki wybór

Fabryka parowa Musztardy
A. SCHWEITZER,
przy ul. **Królewskiej N. 19,**
poleca Sz. Publiczności, wyrób swój odznaczający się dobrocią, w różnych gatunkach w **słoikach,** oraz **na garnce i kwaterki,** po cenach przystępnych. 2370r



Piotr Sliżyński



udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. **Podwal 20**, wprost Cyrkułu. 4935

Bank Polski
podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 15 (27) Października r. b. i następnych, o godzinie 11-tej rano, odbywać się będzie w składach bankowych, przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja na sprzedaż różnych towarów, w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się mające.

Przytem Bank Polski uprzedza, że prolongata zastawów, usuteczniać się będzie tylko do dnia 9 (21) Października r. b. włącznie.

Vice - Prezes (podpisano)
A. NAGÓRNY.
Naczelnik Kancelarji (podpisano)
2367—r **A. HERTZ.**

Piwo Pilzeńskie, oryginalne, kuracyjne,
otrzymał świeży transport. — Główny Skład piwa, **Marszałkowska № 46,** 2368r
Z. EBER.

Dobra okazja za pół ceny.
Do sprzedania **2 Filtry** w kształcie skrzyni, żelazne kute, 3 łok. i 6 cali szerokości, wysokości 3 łok. 4 cale, a głębokości 2 łok. i 3½ cala, zdatne dla fabryk Lakierów, Cukrowni, Dystylarń i t. p. Ulica Leszno № 37, mieszkania № 13. 5337-



MEBLE
nowe i używane, wyprzedaje się: kredens, 2 szafy rozbierane orzechowe, garnitury czarne i całe kryte, sofy, otomany, stoły i stoliki.—Nowy-Świat № 53, w 2-ej bramie na dole, od 9 rano do 6 wieczór. 5267

Obiady gospodarskie
po 22½ kop. wydaje od godz. 12—5, w zakładzie mlecznym Elektoralna № 6, wejście od Orlej. gdzie czerwone znaki.—Tamże wiad. o kolonji do wydzierżawienia przy rogatkach Wolskich 5075

Płyn Amerykański i Balsam
powszechnie uznany za najlepszy i najskuteczniejszy, znosi z twarzy, bez żadnych bielideł, piegi, plamy, opaleniznę, żółtość, krosty, liszaje, nawet róże i wszelkie wyrzuty, wygładza, udelikatnia i konserwuje płeć do późnego wieku. — Znajduje się u p. Karoliny Szwarcer, która przeniosła swoje mieszkanie z ulicy Królewskiej na Szpitalną № 2, schody z bramy na lewo, 2 piętro. 5370

Zdolni kopiści
potrzebni są zaraz do zakładu fotograficznego **KONRAD'A**
Erywańska № 8. 5298



Wyroby pończosznicze bez szwu,
poleca **J. P. Zenon,** ul. **Świętokrzyska № 12,** róg Włodzimierskiej.—Tamże przyjmują się zamówienia na wyroby z **obranego** lub **danego** materjału i **do nadrabiania.** 2276r

Ogłoszenie.
Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych Ciechocińskich,
podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 4 (16) Października r. b., o godzinie 11-tej rano w biurze jego odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1883 99½ sążeni kubicznych drzewa opałowego sosnowego, dla zakładów tutejszych.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Biurze Zarządzającego Zakładem w Ciechocinku i w Komitecie Głównym w Warszawie, Ciepła № 8. 2328r

Vadium wymagane jest w gotowiźnie rs. 220

Jest do sprzedania:
kilka par **chomont** angielskich i kilka pojedyńczych czarnych, pojedyńczy **chomont** z sutym żółtym bronzem, angielski; **siodło** węgierskie kompletne, **chomonta** ruskie lekkie, pojedyńcze; kilka par **chomont** roboczych, wszystko mało używane; oraz **szlejki** rozmaitego gatunku bardzo praktyczne.— Przyjmuje w zamian i kupuje chomonta używane, wszelkie reparacje i obstalunki wykonywam na czas za cenę umiarkowaną, także są chomonta ruskie do ciężaru.—Ulica **Biała № 6.** 5328-

REPERACJA
oraz **Bielizna** mezka i damska przyjmuje się w pracowni Wspólna № 26a, mieszk. 15. Tamże można dostać gotowej po cenach bardzo umiarkowanych. 5079

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 23-go września 1882 r.

Weksle:	Z koncem giełdy żądano	Z koncem giełdy płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	49.37½	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9 98	—.—
Paryż 100 fr. „ „	40 00	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	‹5 00	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99 30	—.—
„ „ „ „ m.	99 20	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.15	—.—
„ „ „ „ II	91 45	—.—
„ „ „ „ III	91 35	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.80	—.—
„ „ „ m.	86.70	—.—
Bilety Ban. Ces. s. I, II i II	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.00	—.—
II „ „ 100	90.00	—.—
III „ „ 100	90.00	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. żel. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. żel. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. z. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	—.—	295.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	295.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	1050.
Akc. T. i. cukru Józefów	—.—	365.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	900.
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Zaw.	245.	240.

Wartość kuponów:
Od listów zastawnych 4% kop. —.
Od listów zastawn nowych 5% k. 126⁷/₁₆
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 238⁸/₉
Od listów zast. m. Łodzi kop. 197²/₉
Od listów likwidacyjnych kop 123⅓.

TARGI „na placu Witkowskiego."
Warszawa, dnia 22-go września 1882 roku.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	650	7—
„ „ biała. . . .	—	—	720	780
„ „ wyborowa .	—	—	820	850
Żyto wyborowe 232 f. . .	—	—	480	535
„ średnie. . . . „ . .	—	—	420	450
„ wadliwe. . . . „ . .	—	—	—	4—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. .	—	—	420	465
Owies . . . . . . 141 f. .	—	—	270	315
Gryka . . . . . . 202 f. .	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy . . 212 f. .	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f. .	—	—	—	—
Groch polny . . . 262 f. .	—	—	—	—
Jarzyny: Ziemniaki . . .	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siano. . . . . pud	55	60	—	—
Słoma . . . . pud	32	33	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ mięk. „ „	—	—	—	—

DOWOZY: Osią dostawa franco, skład kupującego.
Pszenicy 150, żyta 363, jęczmien. —, owsa 120, grochu pol. ker. —.
Koniczyna czerwona od rs. — do —, biała od rs. — do —.

Z dnia 21-go września 1882 roku.
na stacji „Praga" d. ż. Warsz.-Terespolskiej.

PSZENICA: wyborowa 152—154, średnia 125—140, ordynaryjna 100—110.
ŻYTO: wyborowe 86—88, średnie 79—82, ordynaryjne 77—80.
JĘCZMIEŃ: wyborowy 80.90, średni —.—, ordynaryjny —.—.
OWIES: wyborowy 84—88, średni 80—83 ordynaryjny 70—78.
GROCH: —.—, GRYKA 100 —. —.—, Kasza — — —, średnia —.—, ordynar. —.—.

B. Werner et Comp.

Cena okowity z dnia 23 września.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.90², garniec rs. 2.57

Koleje żelazne:	Odchod. godziny	Odchod. minuty	Przych. godziny	Przych. minuty
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50
Osobowy 3 klasy.	11	10 r.	5	55 w
Osob. miejsc. 3 klasy.	7	— w.	10	10 w
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	30 w.	7	15 r
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy.	7	— r.	10	40 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 r.
Osobowy 3 klasy.	4	25 pp	9	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 pp	1	37 r.
Osobowo-towarowy.	7	12 w.	7	34 r
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy.	6	43 w.	3	43 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski.	9	20 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	43 r.
Miej. os. t. do N. Dworu	4	12 w.	9	12 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 pp	2	16 p.
Pasażerski.	9	07 w	8	17 r.
Miej. os. tow. do Lublina	8	— r.	10	17 w.
Miej. os. tow. do Pilawy	4	12 w.	10	23 p.



Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz Niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrji i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

Na porę jesienną i zimową

skórzane, zamszowe, **kurty, spodnie** i **rękawiczki** myśliwskie, **spodnie** do konnej jazdy, **kurty** czarne na flaneli, **kaftaniki, kalesony i skarpetki** do użytku codziennego, zabezpieczające od przeziębienia i reumatyzmu, **prześcieradła** i **skóry** na łóżka i **poduszki** safianowe i zamszowe, **rękawiczki** jelonkowe na pluszu i futrze, **szelki** francuzkie i angielskie, **krawaty** francuzkie najświeższych fasonów — Ceny umiarkowane, wybór znaczny, z czem się poleca egzystująca od **1836 r.** w Warszawie

FABRYKA

wyrobów rękawiczniczych

Ludwika Kunickiego,

7. Krak.-Przedmieście 7. 5352

Kilku Uczni

znajdzie zaraz pomieszczenie w fabryce czekolady.—Wiadom. w cukierni p. J. Janowskiego, w gmachu teatralnym. 2342r

Hotel z Restauracją i Cukiernia

ze wszelkiemi dogodnościami i komfortem, jest do wydzierżawienia w samym środku miasta Białegostoku (gub. Grodzieńskiej na ul. Lipowej, obok cerkwi prawosławnej w 3 piętrowej kamienicy. O warunkach dowiedzieć się można od właściciela domu kupca Lejby Perelmana w Białymstoku. — **Uwaga. a)** w m. Białymstoku oprócz kwitnącego handlu i przemysłu odróżniających miasto to od innych miast zachodnich, kwaterują 2 pułki kawaleryjskie ułański i dragoński, 2 konno-artyleryjskie baterje i miejscowy batalion rezerwowy, ze sztabem. Oprócz tego w mieście duży napływ ludności z powodu rozpoczętej budowli w okolicy miasta fortecy wojennej. b) Wyżej oznaczona ulica Lipowa jest najgłówniejszą, przez tę ulicę prowadzi droga do 2 kolei Petersbursko-Warszawskiej i Południowo-Zachodniej i c) w domu oznaczonym mieści się wspaniała apteka. 5363

L. PERELMAN.

Jako środek nie zawierający części szkodliwych, dozwolony na ogólnych zasadach handlu.

Eau Végétale

jest to jedyny preparat roślinny, do farbowania włosów i brody, bez zawodu, po jednej operacji, przywraca siwym włosom i brodzie kolor pierwotny, bez brudzenia ciała i bielizny. — Woda ta została wypróbowaną przez Fryzjera specjalnie oddającego się farbowaniu włosów i uznana za najlepszą obecnie pod względem dobroci.—Woda tak zwana Eau Végétale, nie ma równej sobie. Pudełko blado-niebieskie z podpisem John William Tohn tylko jest prawdziwa. Cena na flaszki rs. 1.50, w pudełku z dołączeniem 2-ch szczotek rs. 2.50, za przesyłkę dolicza się kop. 50. — Wyłączna sprzedaż w Magazynie renomowanym fryzjerskim, egzystującym od r. 1850.

Jan Markowski,

Bielańska № 2, w Warszawie. 5350

Obwieszczenie.

Podpisany Komisarz Sądowy, podaje do wiadomości publicznej: że począwszy od dnia 23 Września (5 Października) 1882 r. i dni następnych zawsze od g. 10 zrana, przy ul. Wierzbowej № 612 (1) w pałacu Brühlowskim, w głównym korpusie na parterze, sprzedawane będą przez licytację publiczną **RUCHOMOŚCI** do spadku po Józefie i Kalikście małżonkach Kryńskich pozostałego należące, jako to: meble i różne domowe sprzęty, przedmioty, galanteryjne, szafy biblioteczne machoniowe **BIBLIOTEKA** z różnych dzieł złożona, tudzież **GALERJA OBRAZÓW OLEJNYCH** pendzla znakomitszych dawnych i nowszych malarzy a to za gotowiznę zaraz po przybiciu płacić się mającą. Spis książek i obrazów, jest do przejrzenia każdodziennie od g. 10 rano do 6 po południu w mieszkaniu P. A. Kryńskiego, na 3 piętrze № 9, róg ulic Nowo-Próżnej i Grzybowa.—**R. PAPROCKI.** 2332r

Nr 9 Bielańska Nr 9

(Hotel Paryzki),

DRUGA CZYTELNIA Jana Jeleńskiego,

po przeniesieniu (z Granicznej) na **Bielańską** (Hotel Paryzki), świeżo urządzona i **znacznie powiększona.—Nowości** przybywają stale.—Pisma **perjodyczne** brać można do czytania **bez osobnej dopłaty.** 5342

Magazyn Materjałów Meblowych, Dywanów, Serwet, Firanek etc.

W. OCETKIEWICZ

w Hotelu Angielskim, Wierzbowa Nr 4,

poleca na nadchodzący sezon, wielki wybór wszelkiego rodzaju materjałów meblowych, Dywanów odpasowanych łokciowych na całe pokoje, jakoteż Serwet, Firanek i t. p. artykułów do umeblowania służących.

CENY NIZKIE.

Próby na prowincję franco! r—2373

Zielony granit Szwedzki

w najlepszym gatunku, czysty i przerobiony we wszelkich rozmiarach, dostarcza

Hugo Gerlach w Warbergu w Szwecji.

Skład i zastępstwo na Niemcy, r—2374

u F. A. Sperling'a, właściciela łomów kamiennych w Frankfurcie nad Odrą.



Pierwsza w kraju

Fabryka Manekinów

tekturowych i drucianych,

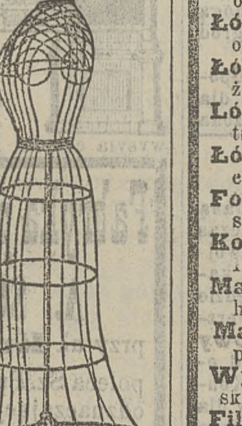
na sposób Paryzki, które się rozsuwają podług tuszy i wzrostu, oraz

BIUSTÓW do żabotów,

służące do wystawy w oknach magazynowych, poleca

ED. CHRZANOWSKI,

ul. Długa Nr 16, wprost Cerkwi.



Wykonywają się obstalunki na Manekiny podług danych staników, z całą starannością i po cenach umiarkowanych t. j. od rs. **3—15.** Przy fabryce znajduje się **Skład Narzędzi rolniczych i kuchennych,** oraz **Arfa** do **zboża** własnego pomysłu, do odciągnięcia zupełnie groszku, kąkolu i kostrzewy, w cenie **rs. 25,** oraz **cylindry dla młynarzy,** do płukania pszenicy. r—2352

NIEMKA 5355

wykształcona, zna się na krawieczczyznie, białem szyciu, gospodarstwie domowem, poszukuje miejsca za pannę lub do towarzystwa panienek.—Nowy-Świat № 15, 2 piętro, front.

Pracownię strojów damskich

przeniosłam z Próżnej, na Zielną № 7b, przyjmuję do roboty suknie, kapelusze, okrycia, salopy, i t. d. Wszystko to wykończam gustownie i tanio, z materjałów własnych lub powierzonych.—Mam nadzieję że WW.Panie raczą mię i nadal zaszczycać swem zaufaniem.—Potrzebne Panny zdatne i do nauki.

5358 PELAGJA.

Za rs. 2,500

do sprzedania pierwszorzędny **zakład mleczny kawiarniany** z wypiekiem ciast t. j. piekarnią, egzystującą od lat kilkunastu na pierwszorzędnej ulicy z utensyljami.— Obrót od 12—14,000 rs. rocznie.—Wiad. od 8—10 rano i od 3—6 po południu, u J. Mławskiego, Elektoralna № 28. 5365

Niemka bona

w średnim wieku, z dobremi rekomendacjami, poszukuje miejsca w zacnym domu w rekomendacji nauczycielskiej.—

Włodzimierska № 3. 2371r

PROŚBY 5305

do wszystkich władz redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby. Królewska 21, wprost ogrodu.

Zakład Froterów

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście 79, przyjmuje wszelkie roboty, jako to: zaciąganie podłóg woskowo i olejno w różnych kolorach, oraz posadzki mozajkowe na sposób angielski, jak również przyjmuje sprzątanie pokoi miesięcznie lub tygodniowo, zakład wykonywa roboty z jaknajwiększą rzetelnością i akuratnością, po cenach nader umiarkowanych, z czem mam zaszczyt polecić się WW.PP. — Podejmuję się także dostarczać służby, jako to: kucharzy i lokai na wesela i wszelkie zabawy, będzie mojem staraniem dobrać ludzi rzetelnych, zdolnych i trzeźwych ażeby WW.PP. byli zadowoleni,—Zwracam przytem uwagę Sz. Publiczności, iż gwarantuje tak za akuratne i dobre wykończenie, jako też za przedmioty powierzono mi w pokojach, podczas wypełniania roboty. 5345

Z uszanowaniem **W. Ledziński.**

Potrzebując nagle gotówki, oddano w komis **do sprzedania tanio Zegarek męzki** nadzwyczaj gruby, w złocie, 18 próby, Remontoir, werk prawdziwy niklowy, modny i świeży, z wszelkiemi zaletami **gwarancja na dwa lata.** **DEWIZKA,** złotą, 56 próby, masiv, wagi 25 dukatow. mało używaną, fason piękny. — **Henryk Juwiler,** Nowy-Swiat 59, m. 15. 2369r

Lekcje tańca 5276

udzielam u siebie, w domach prywatnych i pensjach.—**Elektoralna № 28.—W. Puchalski.**

„O Pisowni polskiej", 5373

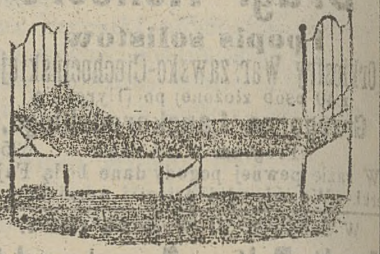
przez **A. KRYŃSKIEGO, kop. 45.**
W KSIĘGARNI **WENDEGO i Spółka.**

PANNA

kompletnie uzdolniona do upinania sukien, maszynistka, potrzebną jest; podręczne i zdolne panny do staników, tamże potrzebną jest panna podręczna do kapeluszy. Wiadomość w Magazynie, Krakowskie-Przedmieście 93, 1 piętro. 53 1

Ostrzeżenie.

W czasie jarmarku w Łowiczu, w d. 20 b. m. skradziono pieniądze, pomiędzy któremi znajdował się **List Zastawny** m. Warszawy **№ 70610** na rs. **100.** Upasza się o zwrócenie uwagi na osobę sprzedającą powyższy list i oddanie takowej w ręce pol cji. 5382



Skład Towarów żelaznych

W. Geyer,

Nowy-Świat 1245a, wprost Kopernika poleca po cenach obniżonych:

Łóżka żelazne, dla dorosłych, od rs. 5.
Łóżeczka dziecinne, z boczkami, od rs. 6 kop. 50.
Łóżka ozdobne, angielskie, na rolkach, od rs. 14 kop. 50.
Łóżka ozdobne, z bokami blaszanemi, od rs. 16 kop. 50.
Łóżka oficerskie, praktyczne do podróży, od rs. 14.
Łóżka ze spodem płóciennym, nie potrzebujące materacy, od rs. 11 k. 50.
Łóżka składające się razem z materacem, od rs. 18 kop. 50.
Fotele rozkładające się na łóżko, lub sofkę, od rs 16.
Kołyski bujane i na biegunach, od rs. 10 kop. 50.
Materace sprężynowe, włosiane i waldharowe.
Magle angielskie pokojowe, bardzo praktyczne.
Wyżymaczki angielskie i amerykańskie, od rs. 13.
Filtry angielskie, ulepszone do klarowania wody, od rs. 6 k. 50.
Umywalnie żelazne oraz do tychże rozmaite naczynia **fajansowe i emaljowane żelazne wyprzedaje** po cenach bardzo nizkich, jedynie dla zyskania miejsca w składzie. 2345r

WINOGRONA

badeńskie, kuracyjne,

codziennie świeże, poleca 2359r

HANDEL WIN

Górskiego i Orłowskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 43.

Administracja

dóbr Moszna, ma do zbycia 5 młodych buchai, rassy holenderskiej. Przez st. Dr. Żel. W.-W. Pruszków. 5366

Poszukuje się Gospodyni

w średnim wieku, niemka, lepszego wychowania do małego gospodarstwa i do nadzoru nad 7-letnią panienką. Adresy składać w Kantorze Kurjera, pod lit. B. G. 5364

Do sprzedania bez pośrednictwa

Majątek z pałacem

murowanym, w gub. Mińskiej, włók 120, z lasem sosnowym nad rzeką spławną. Bliższa wiadomość Włodzimierska 14, m. 1. od 10—12 w południe. 5369

Obrazkowa Nauka Czytania i Pisania,

ułożona przez

Kazimierza Promyka,

zatwierdzona przez **Ministerjum Oświaty** do używania w szkołach elementarnych i polecona **w Cyrkularzu Okręgu Naukowego Warszawskiego**, za miesiąc Maj 1881 roku.

CZĘŚĆ I, służy **do nauki czytania a zarazem i pisania** sposobem najbardziej ułatwionym, bawiącym i przyuczającym do myślenia.—(Część ta może także z wielkim pożytkiem służyć do samej nauki pisania dla tych, którzy już czytać umieją).— Na końcu książki są dołączone **WZORY KALIGRAFICZNE,** obmyślane przez tegoż autora.—**Cena kop. 10.**

CZĘŚĆ II (razem z III), służy dla wszystkich **do nauki poprawnego pisania.—Cena kop. 10.**

Główny Skład tej książki w księgarni

K. Prószyńskiego.

Biorącym tę książkę w większej ilości, ustępuje się rabat.

Uczeń powinien rozpoczynać naukę od kreślenia różnych figurek, a następnie liter i wyrazów ołówkiem. Otóż w tejże księgarni sprzedają się **Ołówki dobre po kop. 2, a tuzin po kop. 20.** 2225r

---

KSIĘGARNIA

I. J. Okońskiego,

przy ulicy Miodowej, 5246

otrzymała następujące nowości:

„Rozrywki Emeryta“. Maszato, spisał T. H. Warszawa 1882, **kop. 15.**

„O oszczędności i gospodarności kobiecej“, przez J. Wiśniewską, **k. 25.**

„Bośnia i Hercegowina“, opracował L. Prószyński. Warszawa 1882, **rs. 1.**

OGŁOSZENIE.

D. 15 (27) Września r. b., odbędzie się na przedmieściu Pradze **sprzedaż 31 brakowanych koni** z Lejb-Gwardji Grodzieńskiego pułku huzarów. 5357

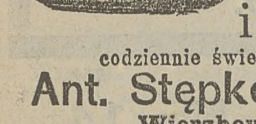
Skład Szkła, Porcelany i Fajansu,

przy ulicy **Podwal № 7,** poleca dobór Fajansów, począwszy od cen najniższych, a szczególniej **Półporcelana** biała i z obwódkami, odznaczająca się mocą, białością i przystępną ceną, oraz **Szkło** stołowe, **czeskie,** gładkie i szlifowane, wszystko to **po cenach możliwie umiarkowanych.**

5213 **ALEKSY BAYTEL.**

Modele paryzkie z bibułki,

czyli formy, na wszystkie ubiory, dla dam i dzieci, są do nabycia w zakładzie A. Gałeckiej, Krakowskie-Przedm. № 85. 5261



OSTRYGI

Holsztyńskie i Ostendzkie

codziennie świeże, w handlu

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa № 5. 5271

ROSJANKA

która skończyła instytut „Smolna“ w Petersburgu, pragnie znaleźć **demi-place** lub lekcje. — Adresować uprasza do Kantoru Kurjera Warsz. pod lit. A. K. 2341r

---

Kto ma do wypożyczenia zaraz

Rs. 400 do 500

na dobry procent i pewną gwarancję, raczy **swój adres** zostawić w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, pp. **Rajchman i Frendler,** Senatorska 22, pod lit. **B. B.** 2341r

---

Nakładem Księgarni

LUDWIKA POLAKA

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 39, wyszło:

Choix de compositions de J. S. BACH, revues et doigtées par **Rodolphe Strobl,** Professeur du Conservatoire à Varsovie. (Zalecone przez Instytut Muzyczny Warszawski (Konserwatorjum). Kajet 1-szy **rs. 1 kop. 65,** Kajet 2-gi **rs. 1 kop. 65.**

Répertoire des péices classiques et modernes pour Pianoseul. Choisies, revues et deigtées par **Rodolphe Strobl,** Professeur du Conservatoire á Varsovie

Dla początkujących.	**Dla zaawansowanych.**
1. Beethoven, Sonatine . . . . . kop. 22½.	1. Bach P. E., Allegro di molto . kop. 22½.
2. Kiel F., Bolero . . . . kop. 22½.	2. Händel G. F., Courante . . . . kop. 15.
3. Heller S., Romance étude . . . kop. 22½.	3. Scarlatti D., Sonata . . . . . kop. 22½.
4. Kuhlau, Sonatine op. 20 n. 3 . kop. 22½.	4. Mendelsohn Bartoldy, Prélude . kop. 22½.
5. Burgmüller F., La source op. 109 n. 5 k. 15.	5. Kalkbreuner, Toccata I . . . . kop. 22½.
6. — La Fileuse op. 109 n. 15 . . kop. 15.	6. — Toccata II . . . . . . kop. 22½.

☞ **Dalsze Numera w druku.** 2250r

☞ MAGAZYN MEBLI ☜

Józefa Wodczyńskiego,

Nowy-Swiat № 18 róg Smolnej dom W-go Bekkera,

posiada znaczny wybór MEBLI GOTOWYCH własnego wyrobu, skromnych i wykwintnych, jak również przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty STOLARSKIE i TAPICERSKIE, **które wykonywa na czas umówiony, po cenach jak zwykle umiarkowanych.** r—2318

CENY BARDZO NIZKIE.

WIELKI WYBÓR NOWOŚCI W CZYSTEJ WEŁNIE.

MAGAZYN BŁAWATNY

specjalnie wyrobów wełnianych,

z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych,

pod firmą

W. KLECZYŃSKI i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca łaskawym względom Szanownej Publiczności wielki wybór towarów na sezon obecny i to po cenach bardzo nizkich, a mianowicie:

BELLILE w kratkę, łokieć po kop. 13 i 18.
TARTANY 2 łokcie szerokości, łokieć po kop. 75 i rs. 1.
RYPSY w różnych kolorach, łokieć po kop. 22½ i 27½.
CREPY „ „ „ „ „ 30.
KASZMIRY czarne, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 70, 80, 90, rs. 1, 1.25, 1.45, 1.60, 1.80 i 1.90.
ARMURY czarne, 2¼ łokcia szer. w najświeższych deseniach, łokieć po rs. 1.40, 1.90, 2, 2.25, 2.50,
VELVETY czarne, łokieć po kop. 65, 75, rs. 1, 1.10, 1.60.
VELVETY kolorowe, łokieć po kop. 75.
AKSAMITY czarne, łokieć po rs. 2.60, 3.25, 6 i 7.50.
CHUSTKI czysto wełniane, od rs. 2.50 sztuka. 2284

WIELKI WYBÓR NOWOŚCI W CZYSTEJ WEŁNIE.

CENY BARDZO NIZKIE.

Fabryka Maszyn i Narzędzi

JAKÓBA FAJANS i S-ki w Warszawie,

ulica Danielewiczowska № 5 (619),

poleca po cenach przystępnych, pod gwarancją dokładności:

Maszyny drukarskie pospieszne i akcydencyjne, ręczne i nożne.
Maszyny litograficzne pospieszne i prasy ręczne.
Maszyny introligatorskie wszelkie, do cięcia, prasowania i gładzenia.
Wszelkie utensylja drukarskie, litograficzne i introligatorskie.

Podejmuje się kompletnego urządzenia:

Drukarń, Litografij i Introligatorni, sporządzając kosztorysy.
Generalna Reprezentacja „Augsburgskiej“ fabryki Maszyn“ na Maszyny drukarskie pospieszne i rotacyjne.
Skład farb drukarskich i litograficznych, bronzów, oraz kamieni bawarskich. r—320

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

F. WYSZOMIRSKIEGO,

r-2312 przy ulicy Granicznej Nr 11—poleca:

Wina Węgierskie ziel. i łag. but. od k. 50.
Francuzkie białe i czerwone „ „ 40.
Wyższe gatunki po rs. 1.20, 1.50, 2 i wyżej.
Xeres, Madeira, Portwein, Elisiejew rs. 1.15.
Garnce się liczą na miarę lub w 5 butelkach.
Porter angielski w 1/1, ½ i ¼ but. kop. 75.
Porter krajowy dub. 1/1 but. k. 30, ½ k. 15.
Miody białe i czerw. k. 50, 75, rs. 1 i wyżej.
Sardynki, Sery, Oliwa, Octy.
Kawa, Herbata, Migdały, Rodzenki.
Do handlu odstępuje się rabat.—Opakowania się nie liczy.
Conniki na żądanie wysela się franco.
Do sprzedania **100 Beczek po winie.**



P. Śliżyński (syn),

Nauczyciel TAŃCÓW salonowych, wyucza 6 tańcy najpotrzebniejszych w 20-kilku lekcjach, do lat 50.—Królewska № 3, od Krakowskiego-Przedmieścia. 4956

HANDEL

TOWARÓW KOLONJALNYCH i delikatesów

J. BÖHM,

W RADOMSKU,

poleca:

Czekolady

z parowej fabryki

J. JANOWSKIEGO,

W WARSZAWIE,

a mianowicie: **Czekolady w tabliczkach, w proszku, Praliny** w pudełkach, **Cacao** w proszku. 2311r

---

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

jak również prawdziwy

EDREDON z Norwegji

i wybór **PIERZY**

własnego darcia,

poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE, pod ZEGAREM.** Wchód od Nowo-Senatorskiej, wprost hotelu Rzymskiego.

UWAGA. Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA,** od najmniejszej do największej **ilości.** 792

2275

Cebulki kwiatowe

oryginalne Haarlemskie j. t.: **Hijacynty, Tulipany, Narcyzy** i **Crocusy,** poleca

SKŁAD NASION

H. FRIEDLAENDERA,

w Warszawie, Senatorska 22.

Budowniczy tartaków, Mechanik,

życzy przyjąć miejsce jako dyrygent, przy budowie, lub robotach w egzystującym już Tartaku, który może prowadzić z większą od zwykłych korzyścią, ponieważ posiadał swój własny, najlepszego systemu. — Oferty uprasza składać w Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22, pod lit. **F. S. Z.** 2351r

---

Biuro kaucjonowane

Prof. de Préchamps,

DŁUGA № 23, (Eldorado).

Francuz z doskonałą rekomendacją, wysoko wykształcony, do umieszczenia na demiplace i lekcje. 5308

Zakład stolarsko-tapicerski i dekoracyjny

T. OTWINOWSKIEGO,

NOWY-ŚWIAT № 38.

Meble gotowe wszelkiego rodzaju, przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby stolarskie i tapicerskie. 2337r

---

Do sprzedania

Szafa sklepowa,

czarna, oszklona, z zegarem, 5¼ łokci szeroka.—Wiadomość w Magazynie **M. Mankielewicza,** w gmachu Teatralnym pod filarami. r—2354

Jest do sprzedania od 1 Pazdziernika

Szynk Wódek

w punkcie bardzo dobrym.—Wiadom. Mokotowska № 19, u p. Wieśniańskich. 5306

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

J. MIECZKOWSKIEGO,

egzystujący bez przerwy jak dawniej przy ulicy Miodowej Nr 1,

pod osobistym kierunkiem niżej podpisanego.

Jako wykonywający WSZYSTKIE POZY ZUPEŁNIE NOWYM „momentalnym” SPOSOBEM, bez utrudzania wymuszonym wyrazem lub zbyt naciągniętą pozą, JEST JEDYNYM ZAKŁADEM w WARSZAWIE, tem godniejszym uznania, że nietylko ceny nie podniósł, ale nadto dla wszystkich zakładów naukowych znacznie ją zniżył.

Fotografje zdejmują się jednocześnie w dwóch oszklonych pracowniach, a więc nader szybko i bez nużenia w oczekiwaniu na swą kolej.

Wszelkie zaś zamówienia są wykonywane ze ścisłą artystyczną dokładnością, pod moją osobistą dyrekcją i kontrollą.

J. Mieczkowski.

—ꟷ—

Czuję się w obowiązku nadmienić, że istniejący dotąd pod moją firmą w Paryżu Zakład Fotograficzny, jest obecnie prowadzony pod kierunkiem kogo innego.

5360

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Września (11 Października) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnią dzierżawę, t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1883 r., do dnia 1 (13) Stycznia 1886 r. miejsca w ogrodzie Krasińskim, pod budowę altany do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, od rs. 252 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata t, j. od dnia 1 (13) Stycznia 1883 r.. do dnia 1 (13) Stycznia 1886 r., miejsca w ogrodzie Krasińskim pod budowę altany do sprzedaży wody sodowej i selcerskiej, za summę rs. N. N. kop. N. N. rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —2297—r

OBWIESZCZENIE.

Dnia 27 Września (9 Października) r. b., o godz. 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja na sprzedaż placu miejskiego przy ulicy Trębackiej w Warszawie, oznaczonego na planie № IV, mającego powierzchni 2,060 łokci kwadratowych, czyli 150,1 sążni kwadratowych, od summy 45.000 rubli.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do godziny 12 w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta deklaracje opieczętowane z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i Gazecie Policyjnej. r—2283

OBWIESZCZENIE.

Dnia 29 Września (11 Października) r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja głośna, na sprzedaż placu miejskiego przy ulicy Trębackiej w Warszawie, oznaczonego na planie № V, mającego powierzchni 2438,8 łokci kwadratowych, czyli 177,7 sążni kwadratowych, od summy rs. 61,000.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do godziny 12 w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta deklaracje opieczętowane, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. r—2282

Zarząd Okręgowy Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojskowego,

w dopełnieniu do ogłoszenia o licytacjach, jakie odbyć się mają na dostawę artykułów żywności i rozmaitych materjałów potrzebnych dla Szpitali Wojskowych Okręgu Warszawskiego od roku 1883, podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że chociaż w wykazie tych materjałów do licytacji przygotowanym i zamieszczonym w dodatku do № 223 Wiadomości Petersburskich z dnia 19 Sierpnia r. 1882, wymieniono, iż drwa dostarczyć się mające do Szpitali Okręgu Warszawskiego mogą być różnego gatunku i rozmaitej miary, stosownie jednak do nowo-zatwierdzonych przez Radę Okręgu Wojskowego warunków na dostawę opału, przeznaczone do użytku Szpitali drwa wyłącznie **sosnowe** być mają, z dozwoleniem dodaniem innych w niewielkiej tylko ilości, a mianowicie: jodłowych nie więcej nad $\frac{1}{4}$ część i osikowych nie więcej nad $\frac{1}{8}$ część, wyższych zaś gatunków, jako to: brzozowych, dębowych i olszowych, w ilości nieograniczonej; przytem dostawa drew uskutecznioną być powinna na miarę ruską trzypolanową. Wszakże zdawane być mogą i podług miary w miejscowej sprzedaży przyjętej, to jest: dla Szpitali w Królestwie Polskiem,—w sążniach półsześciennych, licząc na jeden sążeń trzypolanowy, 2 sążnie 99 polan miary półsześciennej; dla Szpitali zaś w Brześciu Litewskim,—w sążniach jedno-polanowych, licząc **cztery** sążnie takowych za jeden sążeń miary trzypolanowej.

Nadmienia się obok tego, iż zamiast wyrażonych we wspomnionym wykazie ilości drew różnego gatunku miary polskiej półsześciennej, przedstawioną zostanie do licytacji i zakontraktowania takaż ilość drew sosnowych, lecz na miarę ruską trzypolanową. r-2279

WAŻNE DLA DAM.

Perjodycznie co pewien czas w ogłoszeniach różnych przedsiębiorców nauki krawieczczyzny zjawiają się zjadliwe napaści, nie na mnie osobiście, lecz na system, którego jestem przedstawicielem to jest na traktowanie krawiectwa nie jako ręcznego rzemiosła, lecz jako nauki i sztuki. Dla mnie szkoda ztąd żadna, lecz oświecona publiczność zapewne nie da wmówić w siebie, że nauka jest szkodliwą, że książka zamęt w głowie sprawia, że dawniej choć książek nie znano, krawcy byli przecie!.. i suknie lepiej krajano?.—Napaści ludzi niepiśmiennych na druk, w ogóle, ludzi z ręcznego tylko wyrobku żyć mogących na ulepszenie i maszynerje udokładniające i ulgę w pracy przynoszące, powtarzają się zawsze i ciągle, ilekroć nowy wynalazek woła do nich znanemi słowy: **„trzeba się uczyć, przeminął wiek złoty“.**

Nie możemy ganić zawistnym ich napaści, boć nie mogąc bronić swego zastarzałego, czas i pracę marnotrawiącego sposobu rzekomej nauki, muszą koniecznie, choćby dla chwilowego podtrzymania swych kramików, atakować uznany w cywilizowanym świecie **nowy system,** przekręcają fakta, **piszą fałsze i nonsensa,** śmieszne dla myślących ludzi.

Najlepszą na te napaści odpowiedzią z mojej strony będzie powołanie się na pracę moją drukiem ogłoszoną p. t.: **„Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju sukien damskich“,** w 5-tej edycji, na przychylne ocenienie tej pracy przez specjalistów, na przyznanie mi patentu wynalazków we Francji, Belgji i w innych Państwach, na długoletnią praktykę, na szybki i pomyślny rozwój szkół moich w **Warszawie, Lwowie, Krakowie i Petersburgu,** i nadewszystko na głos wielu uczniów i uczennic moich, z których żadna, o ile wiem, ze szkół moich nie wyniosła pogardy dla książki, dla rysunku, w ogóle dla nauki i sztuki, jakiemi stała się dziś krawieczczyzna pod wpływem ogólnego dążenia, do wzniesienia i uszlachetnienia tego wszystkiego co do celów życia ludzkiego służy.

Szkoła moja jak dawniej tak i teraz ma na celu uwzględnienie tych dążeń i nauka w niej zawsze w tym kierunku prowadzi się i prowadzić będzie. Wpisy na kursa przyjmuje się każdodziennie. Cena nauki kroju i szycia rs. 13, podręcznik rs. 3, pomocnicza linijka krojowa rs. 1 kop. 50. Udzielam również kroju i bez niczego, lecz według pewnej zasady za darmo moim uczennicom.—**K. Głodziński, Miodowa № 1.** 5095

ODLEWNIA ŻELAZA i WARSZTATY MECHANICZNE **PAULINÓW**
w Pruszkowie pod Warszawą.

Zwiększywszy znacznie działalność w zakładach naszych, jesteśmy w możności wykonać dokładnie i szybko dane nam zlecenia.—Dostarczamy: **Odlewy żelazne, maszynowe i budowlane, ruszta** w stu gatunkach. **Balkony, schody i ballustrady w odlewie** lub całe spasowane i do użytku oddane. Roboty te wykonywamy podług najnowszych rysunków—**Werendy, kolumny** zwyczajne i **latarniowe** ozdobne. **Pomniki** najróżnorodniejszej konstrukcji, od skromnych do najwykwintniejszych.—**Sieczkarnie pasowe i ręczne** w kilku gatunkach. **Odlew** na **sieczkarnie** zawsze w zapasie.—Zamówienia przyjmujemy w fabryce lub w kantorze naszym w Warszawie. Marszałkowska № 38.

r—2134 **A. ROTSTEIN i SYNOWIE.**

Fabryka i Magazyn
obówia damskiego i dziecinnego,
STANISŁAWA BLECHSCHMIDTA,
W WARSZAWIE,

egzystująca dotąd w gmachu starej poczty z dniem **1 Października r. b.**

przeniesioną zostaje na ulicę NOWY-SWIAT Nr 58, 1 piętro, od frontu.

Nadmienia się przytem, iż Filja magazynu przy ulicy **Czystej № 2,** pozostaje nadal w tem samem miejscu. 2348—r

D. 15 (27) Września o godz. 12 południe na przedmieściu Praskiem, będą sprzedawane

przez licytację

KONIE

wyranżerowane 6-go pułku Ułańskiego Wołyńskiego. 5344

Z powodu prędkiego wyjazdu jest do sprzedania zaraz 5193

Sklep

materjałów piśmiennych

oraz i dystrybucja na jednej z pierwszorzędnych ulic. Wiadom. w kiosku róg Nowego-Świata i Krak.-Przedmieścia.

Mieszkanie tanie

z OGRODEM, 5055

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, werenda, altana i ogród owocowy, świeżo wytapetowane, suche i ciepłe, jest do najęcia od 1 Października r. b. za rs. 300 rocznie. Okopowa, obok Łuckiej № 20, tramwaje dochodzą.

FROTER

przyjmuje wszelkie obstalunki zaprawiania podłóg i posadzek, woskową i terpentynową farbą, co wykonywa najsumienniej. Świętokrzyzka 25, m. 20. 5304

Nauczycielka polka

z patentem, posiadająca języki francuzki, ruski z konwersacją, niemiecki do wykładu, nauki klasyczne, poszukuje miejsca w zacnym domu.—Wiadomość u **C. Blumental, Włodzimierska № 3.** 2314

Do wynajęcia

Lokal,

na **Garkuchnię** lub na **Restaurację,** w domu fabrycznym, gdzie dotychczas przeszło 100 robotników, po większej części nieżonatych pracuje, a w przyszłości—jeszcze raz tyle pracować będzie. w korzystnym punkcie miasta. za umiarkowaną cenę.—Tamże **Sklepik na Wiktuały** i obszerne **Wozownie** przydatne na składy towarów, mogą być w każdej chwili wynajęte. Wiadomość u właściciela domu Złota № 3. 5341-

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka z wyższym patentem i kilkoletnią praktyką w tym zawodzie, poszukuje lekcyj lub korepetycyj w godzinach poobiednich. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. M. P. 1221

Nauczycielka z wyższym patentem, posiadająca język francuzki, niemiecki, polski i nauki klasyczne, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wsi. Wiadomość na pensji p. Porazińskiej, Szpitalna № 1. 12159

Francuzka potrzebna jest zaraz do dzieci na stałe. Śliska 10, mieszk. 3, rano od 9—3 po południu. 12021

Paryżanka poszukuje demi place. Ul. Instytutowa № 8, stróż wskaże. 1227

Student matematyki, udziela lekcyj i korepetycyj, w zakresie nauk gimnazjalnych. Adresy proszę składać w kantorze pod literami J. L. 12274

Towarzyszki poszukuje się dla panienki do wspólnej nauki. Konwersacja francuzka, fortepian na miejscu. Chmielna № 13a, **mieszkania № 21.** 12341

Lekcje muzyki udziela osoba mająca patent Instytutu Muzycznego. Aleksandrja № 6, mieszkania 8. 12050

Niemka rodowita życzy udzielać lekcje i konwersacji. Oferty prosi składać w Kantorze Kurjera Warsz. pod lit. P. P. 11992

Nauczycielka na wieś, posiadająca przynajmniej jeden z nowożytnych języków i muzykę, potrzebna jest zaraz do małych dzieci. Wiadomość w księgarni K. Prószyńskiego. Krakowskie-Przedmieście № 75.

Niemka młoda, wykształcona, poszukuje lekcji po kop. 30 za godzinę. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 1225

Nauczycielka posiadająca wyższą muzykę (i język francuzki), udziela lekcyj w domu i na mieście. Wiadomość codziennie rano do 12-tej. Chmielna № 26, m. 10, w podwórzu na lewo. 12218

Bona polka, do dwojga małych dzieci, umiejąca szyć na maszynie i opatrzona dobremi świadectwami. Wiadomość od godziny 10—1, przy ul. Bednarskiej № 20, 2-gie **piętro od frontu.** 12355

Niemka rodowita, z patentem, życzy udzielać lekcje języka niemieckiego i muzyki, na godziny. Leszno № 2, m. 24, na 3-m piętrze.

Korepetycyj pragnie udzielać, za stół i pomieszczenie, uczeń I-go gimn. 6-ej klasy. Czerniakowska № 98. — Nowacki. 12316

Student uniwersytetu przygotowuje dzieci do gimnazjów i udziela lekcyj, za mieszkanie lub pieniężne wynagrodzenie. Specjalnie fizyka i matematyka. Adresa proszę przesyłać na Jerozolimską № 36, m. 14. S. W.

Za 5 rs. miesięcznie, udziela lekcyj muzyki nauczycielka z patentem. Krucza № 8, stróż wskaże. 11749

Francuzka znająca muzykę, poszukuje miejsca do towarzystwa lub do dzieci. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. Z. P.

Nauczycielka z patentem wyższym, przysposabia uczennice do gimnazjum klas wszystkich. Jako uczennica Instytutu Muzycznego, udziela lekcje na swoim fortepianie. Świętojańska № 13, 1-sze piętro. 11975

Nauczyciel z niemieckim językiem poszukuje miejsca. Oferty uprasza składać, **hotel Paryzki, u szwajcara.** 1258

Nauczyciel Szkoły Realnej Izraelskiej podaje do wiadomości, że na mocy upoważnienia władzy edukacyjnej, przyjmuje do siebie uczniów na stałe pomieszczenie, zapewniając im prawdziwie rodzicielską opiekę, moralne wychowanie i gruntowną pomoc w naukach. Uczniowie, oprócz pomocy w naukach szkolnych, mogą korzystać z języka hebrajskiego i z innych nauk, nie wchodzących w zakres szkolny. Nadmienia przytem, że przysposabia uczniów do Gimnazjów, Szkół realnych i innych zakładów naukowych, dokładając wszelkich starań, aby wszyscy uczniowie opiece jego powierzeni, byli gruntownie przysposobieni.—S. Halpern. Wielka № 18, róg Świętokrzyzkiej. 10813

Posady i prace.

Panny kompletnie uzdolnione do okryć, mogą zarabiać rubla dziennie, potrzebne są; tamże mogą być przyjęte panny do nauki. Krakowskie-Przedmieście № 40, 1-sze piętro od frontu. 12305

Potrzebni są: Panny i chłopcy do zakładu introligatorskiego. Nowolipki № 3. 1232

Potrzebny jest zdolny pracownik introligatorski. Wiadomość ul. Bielańska № 4, mieszkania 8. 12250

Gorzelany. Do guber. Mińskiej i Grodzieńskiej potrzeba jest 3-ch gorzelanych. Reflektanci zgłaszać się zechcą do sklepu mydlarskiego, ulica Przechodnia. 12244

Potrzebna jest zaraz panna, miłej powierzchowności, młoda, do domu prywatnego na przychodnią, umiejąca szyć na maszynie Singera, jak również, żeby była obeznaną z krojem krawieczczyzny i bielizny. Warunki bardzo dobre. Ulica Koszyki № 28, vis-à-vis muzeum pszczolnego, t. j. dom parterowy, w dziedzińcu. 12255

Sklepowa potrzebną jest, do dystrybucji, z kaucją rubli 250. Osoby interesowane niech będą łaskawe pozostawić adres mieszkania i nazwisko w kiosku, Plac teatralny, obok kościoła Ś-go Andrzeja. 12314

Panna kompletnie uzdolniona do krawiecczyzny, potrzebną jest zaraz na wyjazd do jednego z większych miast Cesarstwa, za przyzwoitą pensję. O warunkach dowiedzieć się można: ul. Rymarska № 1, m. 2. 12262

Panny kompletnie uzdatnione do staników i do upinania sukien, za dobrem wynagrodzeniem. Karmelicka № 13, m. 4. 12263

Zaraz! potrzebne są panny, uzdatnione i podręczne, do pracowni sukień i okryć damskich Anny Mazurkiewicz. Długa № 30.

Człowiek w sile wieku, poszukuje miejsca rządcy domu, magazyniera, inkasenta, lub podobnego zajęcia, może się powołać na rekomendacje osób znanych, a wrazie potrzeby złożyć kaucję. Nowogrodzka № 21a, m. 5.

Potrzebna jest na stałe, uzdolniona prasowaczka. Wiadomość u szwajcara Hotelu Paryzkiego. 12088

Panna starsza, uzdolniona do ubierania kapeluszy, potrzebną jest na wyjazd do Odesy. Wiadomość w fabryce kwiatów p. Elizy, Nowy-Świat № 67. 1223

Potrzebnym jest Rządca domu, pilny, praktyczny, z kaucją rs. 1,000. Wiadomość Mokotowska № 1(a, u adwokata Sztochla, od 5 do 7 po południu. 12086

Uczeń potrzebny jest do fabryki wyrobów metalowych, Z. Tarnowskiego, Czysta № 4.

Do magazynu kapeluszy męzkich, potrzebną jest panna do szycia. Nowy-Świat № 55, A. Ginter. 12040

Osoba młoda, posiadająca język niemiecki, doskonała w rachunkach, czytaniu i pisaniu, tak polskim jak i niemieckim, poszukuje miejsca w składzie lub kantorze. Adresa proszę składać pod lit. J. L. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 12199

Panny kompletnie uzdatnione w krawiecczyźnie damskiej, potrzebne są do magazynu 3. Lelia et Comp., ul. Długa № 17. 12213

Lakiernik posiadający znajomość smażenia lakieru, potrzebnym jest. Wiadomość w magazynie wyrobów gumowych F. Wierzbicki i S-ka. Róg Wierzbowej i Trębackiej.

Osoba inteligentna poszukuje miejsca do sprzedaży, w którym z eleganckich sklepów lub magazynów. Adresa przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. H. W. 12242

Osoba przybyła ze wsi, znająca się na gospodarstwie i na kuchni, poszukuje miejsca, z dobrem świadectwem. Wiadomość: Warecka № 9, szwajcar wskaże. 12237

Meble mahoniowe, są do sprzedania, za 140 rs. Ciepła 9. 12101

Panny potrzebne są, uzdatnione kompletnie do staników i spódnic, do pracowni: Nowy-Świat № 55, wprost bramy Ordynackiej. 11425

Sklepowa potrzebna zaraz, z kaucją rs. 50. Sklep do odstąpienia. Królewska № 25.

Osoba znająca krawiecczyznę i bieliznę, poszukuje pracy w prywatnym domu. Ul. Twarda № 28A, mieszk. 16. 12293

Panny do dziurek do bielizny, potrzebne. Marszałkowska № 37, m. 8. 3-cie piętro.

Poszukuje miejsca osoba zacnej rodziny, znająca krawiecczyznę, do dozoru dzieci i do gospodarstwa. Marszałkowska № 34, m. 8.

Do pracowni strojów damskich potrzebne są panny do ubierania kapeluszy. Leszno № 11. Stanisława Wendyktow. Tamże jest do sprzedania maszyna do szycia, Wantzera.

Polka w średnim wieku, znająca doskonale zarząd gospodarstwa wiejskiego i miejskiego, na co może złożyć świadectwa kilkoletnie, z konwersacją niemiecką, oraz znająca się na kroju sukien i szyciu bielizny, mająca własną maszynę, zarazem mogąca uczyć dzieci początkowych nauk. Pragnie znaleźć odpowiednie miejsce od 1 Października. Oferty proszę składać w kiosku róg Brackiej i Chmielnej, pod lit. B. L. 12148

Panny potrzebne są do roboty sukien damskich. Bracka № 3, m. 14. 12068

Osoba uzdolniona w krawiecczyźnie i wszelkich robotach, szyjąca na każdej maszynie, życzy zająć miejsce w domu prywatnym, osoby interesowane raczą składać adresy w kiosku róg Brackiej i Chmielnej.

Uczni do praktyki potrzebuje mechanik. Szpitalna № 2. 1262

Osoba młoda, potrzebna jest do magazynu, posiadająca chlubne rekomendacje. Wiadomość u Juljana Penkala, skład futer w Warszawie. Ul. Senatorska № 6. 1259

Osoba umiejąca szyć bieliznę i krawiecczyznę, życzy sobie do domu prywatnego. Adresa uprasza składać w kiosku na Senatorskiej, wprost Miodowej, pod lit. M. Z.

Osoba umiejąca dobrze linjować na maszynie stolikowej, ręcznej, znajdzie korzystne zajęcie u Wilhelma Kreusch. Żabia 4.

Panny potrzebne są do sukien. Tamże jest do sprzedania maszyna Polacka, używana, za 15 rs. Widok № 19, m. 10 12358

Człowiek w sile wieku, żonaty, bez familji, który ukończył szkoły pruskie i przez lat 19 w Poznańskiem a ostatecznie w Król. Polskiem zarządzał różnemi majątkami, posiadający dokładnie język niemiecki, a w części i francuzki, znający dokładnie rachunkowość, szuka posady rządcy, leśnika, magazyniera lub inkasenta, albo też jakiegokolwiek innego odpowiedniego zajęcia. Rekomendacje bardzo chlubne. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warszawsk. pod lit. B. K. R. 1256

Ludzie młodzi potrzebni są zaraz do fabr. guzików. Wiadomość w fabryce: ulica Ogrodowa № 34. 12361

Panna kompletnie zdatna do sukien, potrzebną jest do pracowni sukien F. Nowickiej. Krak.-Przedmieście № 22. 12318

Osoba młoda, polka, życzy sobie przyjąć obowiązek bony. Tamże jest osoba w średnim wieku, znająca krawiecczyznę, życzy sobie przyjąć obowiązek panny służącej, lub do zarządu domu. Ulica Nowomiejska № 15, mieszk. 12, w oficynie lewej, na 1-m piętrze.

Panna potrzebną jest do robienia pończoch na maszynie, jak również dziewczynka do wykończania tychże. Wiadomość w sklepie E. Olszewskiego, Marszałkowska № 34. 12335

Panny uzdatnione do szycia na maszynie Singera, znajdą umieszczenie za dobrem wynagrodzeniem w fabryce kryz „Talia", ulica Senatorska № 4. Potrzebne także panienki do nauki. 12352

Osoba umiejąca dobrze szyć na maszynie i do wyręczania pani domu, potrzebną jest. Róg Wspólnej i Kruczej № 11a, mieszk. 8, na 2-m piętrze od frontu. 12347

Panny kompletnie uzdatnione do spódnic, potrzebne są do magazynu H. Muklanowicz. Nowy-Świat № 68. 12345

Panny kompletnie uzdatnione w strojach damskich, potrzebne są za dobrem wynagrodzeniem do magazynu Alfonsa Bogusławskiego, ulica Żabia № 4. 12320

Chłopcy z prowincji potrzebni są do fabryki kapeluszy męzkich, przy ulicy Trębackiej № 9. 12313

Osoba lat 23 licząca, która przybyła dopiero z zagranicy, znająca języki, poszukuje miejsca do zarządu domu i opiekowania się dziećmi. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 20, w sklepie farb i mydła, od godziny 10—2 i od 3—6. 12323

Panny uzdatnione do staników i rękawków, potrzebne są zaraz do pracowni sukien K. Makomaskiej, Marszałkowska № 45.

Kupno i sprzedaż.

Pianina nowe Berlińskie, do sprzedania, oraz używane, i Fortepiany: Małeckiego, Kralla i Seidlera i zagraniczny koncertowy z angielską mechaniką. Nowogrodzka 25, mieszkania 29. 11870

Skarpetek, Pończoch bez szwu, trwałych, znaczny wybór w Magazynie Dzierżanowskiej, Bielańska № 4. 314—r

Meble b. mało używane do sprzedania tanio: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart, regulator paryzki. Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8. 12254

Fortepian i umeblowanie z 5 pokoi, całe lub częściowo do sprzedania. Ul. Żórawia № 9, mieszkania 9. 11998

Pianino nowe do wynajęcia. Ulica Nowe-Miasto № 37, mieszk. 4. 12226

Ulów nowej konstrukcji kilkadziesiąt sztuk, jest do sprzedania, za umiarkowaną cenę, u stolarza Romankiewicza. Dobra 26. — Tamże jest do odstąpienia laubzega, korbą kręcona, w dobrym stanie. 12222

Kaszmiry francuzkie czarne, bardzo piękne, a tanie, sprzedają się w domu p. Bekkera. Nowy-Świat № 18, na dole. 1247

Meble nowe i używane. Piechowskiego. Marszałkowska 60, róg Zielonego placu, pierwsze piętro. 1172

Mebli garnitur do sprzedania, szafy rozbierane, szafka do bielizny, biurko, konsolki, lustro, kozetka, 6 napoleonek i szeslong, mało używane, bardzo tanio. Marszałkowska № 49. stróż wskaże. 12169

Do sprzedania nowe damskie futro, lisy, kryte materją, oraz paltot męzki podbity lisami, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Świętojańska № 17, 3 piętro, m. 4. 1238

Ogrodniczek potrzebnym jest. Wiadom. w magazynie F. Wierzbickiego i S-ki, w hotelu Angielskim. 1241

Pianino Steingraebera, prawie nowe, za przystępną cenę u Korpaczewskiego, Nowy-Świat № 42. 12066

Narzędzia z prasami, do robienia kwiatów, nowe, zagraniczne, do sprzedania. Browarna № 2, mieszk. 12. 12055

Potrzebna maszyna № 8, w dobrym stanie. Świętojerska № 22, pracownia pończoch. Tamże potrzebna panna. 12042

Meble różne, bardzo tanio są do nabycia, u stróża domu № 27, przy ulicy Nowogrodzkiej. 12091

Pojedynka znakomicie strzelająca śrótem, w dobrym stanie, mało używana, do sprzedania, za rs. 16. Marszałkowska № 75, mieszkania 17. 12099

Do sprzedania: sofa i szofezy, napoleonki, fotele skórzane, szeslong, kozeta, materac. Krakowskie-Przedmieście № 18, mieszkania 2, w bramie. 11703

Meble mało używane, do sprzedania: garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, konsolki do kart, łóżka, umywalka, tualeta damska, kozeta z sześcioma napoleonkami i szafeczki nocne. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 11523

Do sprzedania fortepian za nizką cenę. pies prawdziwej rassy Neufunland, młody. Wiadomość: Grzybowska № 64, m. 1, od godziny 7 w wieczór. 11887

Meble do sprzedania. Ul. Królewska № 19, mieszk. 6. 12082

Fortepian do sprzedania lub wynajęcia. Krucza № 13, mieszkania № 12. 11278

Pianin nowych kilka, najnowszej konstrukcji, jest za przystępną cenę do sprzedania. C. O. Fiedler, Marszałkowska № 71.

Fortepian prawie nowy, do sprzedania. Ulica Drewniana № 3. 12121

Panny zdatne potrzebne są do staników i spódnic. Nowy-Świat 44, m. 3. 12229

Meble do sprzedania: garnitur, szafa, szafka do bielizny, fotele, szeslong, stół do garnituru gruszkowy, rzeźbiony, takież krzesełka, biórko, stolik do samowaru, stół jadalny dębowy, rzeźbiony z krzesłami, łóżko, biblioteczka, wieszadła, tremo, luster para, dywan, zegar, gzemsy do firanek. Wiadom. Szpitalna № 2, mieszkania 6, 1-sze piętro, z bramy na lewo. 12090

Wyprzedaż mebli dębowych, rzeźbionych do sali jadalnej, szafki pojedyńcze dla uczni. Nowo-Senatorska № 2, stara resztа.

Do sprzedania z powodu wyjazdu za przystępną cenę garnitur mebli, fasonu paryzkiego, zwierciadło, stolik konsolkowy, szafa i szafka orzechowa. Ul. Bracka № 4, m. 13.

Korale bardzo gustowne, ze złotą klamrą, wagi łutów 20, są do sprzedania. Ulica Ostrowska № 5, u właściciela domu. 12205

Stół duży, zdatny do restauracji lub do kroju, tanio do sprzedania. Marszałkowska № 73, od ulicy Próżnej, 2-gie piętro. w fabryce szmuklerskiej. 12221

Pianino do sprzedania za 220 rs Obejrzeć można od godziny 6—8 po południu, w niedzielę zaś od 8 rano do 3 po południu. Ulica Hoża № 5, mieszkania 6. 12225

Do sprzedania z powodu wyjazdu: fortepian, biórko, szafa, komoda, łóżko żelazne na sprężynach, stoliki i inne sprzęty. Ulica Krucza № 2. 12270

Fortepian w dobrym stanie, fabr. Buchholtza, o $6\frac{1}{3}$ oktawach, jest do sprzedania. Ul. Solec № 83, mieszk. 11. 1251

Jest do sprzedania kilka maszyn do szycia szewckich, systemu Mansfelda i Howego, w dobrym stanie. Wiadomość: Leszno № 53, mieszkania 6. 12295

Pianino zagraniczne za rs. 275. Żelazna № 33, mieszkania 12. 12279

Fortepian w cenie 150 rs. sprzedaje się Ulica Wilcza № 8. 12296

Do sprzedania Maszyna Whelera i Wilsona, oryginalna amerykańska, zupełnie dobra, cena przystępna. Nowy-Świat № 68, mieszkania № 1. 12344

Faeton lekki, mało używany, do sprzedania za cenę bardzo przystępną. Obejrzeć można przy ul. Wroniej № 4a, stróż wskaże.

Meble dębowe, rzeźbione, do stołowego pokoju: kredens, stół, 12 krzeseł, stolik pod samowar, do sprzedania za rs. 220. Ulica Zielna № 7a, mieszkania 8. 12372

Fortepiany nowe i używane są do sprzedania w fabryce fortepianów Budynowicza (syna), przy ulicy Leszno № 8. Tamże przyjmują się zamówienia na wszelkie reperacje i strojenia w Warszawie i na prowincję.

Do sprzedania różna używana damska garderoba, w zupełnie dobrym stanie, za nizką cenę. Hoża № 14a, mieszk. 3. 1264

Kupuję i płacę najlepiej: zegarki, biżuterję, złoto, srebro, od najmniejszej do największej ilości. Nowy-Świat № 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszk. 15. Henryk Juwiler.

Łóżko, umywalka, nowe, jesionowe; kozetka stara, duży kufer podróżny, do sprzedania. Królewska 3, m. 16. 12374

Do sprzedania: garnitur mebli salonowych, fortepian, lustra okazałe. jardinierka, trzy krzesła angielskie z fotelem zdatne do gabinetu; łóżka, toaleta, umywalnia, szafka do bielizny, szeslong, biurko, dwa świeczniki, obrazy, dywany, kwiaty, krzesełko dziecinne, wieszadło i t. p. Sienna 3, mieszkania 4. 12371

Meble są zaraz do sprzedania, orzechowe, masy rzeźbione, włosem nabijane, kryte aksamitem, kanapa, sześć foteli, sześć krzeseł, stół, tremo, 2 konsole duże, rzeźbione; 2 okrągłe stoliczki rzeźbione i etażerka rzeźbiona. Hoża № 9, mieszkania 8, widzieć można od 12 do 3 po południu. 12317

Czynel junkierski nowy, szal turecki, 2 futerały na skrzypce, do sprzedania. Ul. Widok № 6, mieszk. 12, od godz. 12 do 6. 1235

Interesa handl. i majątk.

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Nowo-Senatorska 4. 12093

Rs. 22,000 do wypożyczenia na 1-szy № po Towarzystwie domu w Warszawie. Wiadomość u Powichrowskiego adwokata, ulica Długa № 25. 12219

Filja. Ktoby sobie życzył mieszkając przy ulicy Elektoralnej lub Nalewki mieć filję warszawskiej pralni bielizny, raczy zgłosić się do kantoru głównego tejże pralni. Nowy-Świat № 4, gdzie powziąć można informację. 12230

Kawarja jest do odstąpienia w dobrym punkcie, na dogodnych warunkach. Wiadomość w sklepie korzennym, przy ulicy Freta № 8. 12269

Rs. 7,000 jest do wypożyczenia. Wiadomość przy ulicy Wareckiej pod № 1868, mieszkania № 5. 12301

Magle nowe, do sprzedania, na Nowej-Pradze. Ulica Nowo-Praska № 77, pod fabryką. 12060

Kilka większych placów do budowy przy stacji K. Ż. Praga, są zaraz do sprzedania, na wypłat, lub żądaną jest pożyczka hypot. na pierwszorzędnych n-rach, bez pośrednictwa. Wielka, róg Złotej, w cukierni 11595

Sklep norymbersko-mydlarski, z naftą i materjałami piśmiennemi, na jednej z pryncypalnych ulic, jest do odstąpienia zaraz; kapitał wymagany rs. 1,500. Wiadomość w kiosku, obok ratusza. 1229

Pracownia sukień damskich jest do odstąpienia zaraz, z firmą i klijentelą wyrobioną, na jednej z pryncypalnych ulic. Wiadomość w kiosku, przy Koperniku. 12249

Sklep wiktuałów, jest do odstąpienia w każdym czasie, z powodu słabości żony. Róg Pięknej i Mokotowskiej № 8. 1248

Magazynierka mód, z małym kapitałem może zostać właścicielką magazynu mód, w najlepszym punkcie miasta położonym. Jako fachowa, zapewni sobie niezależny byt. Wiadomość w agenturze ogłoszeń. Senatorska 22. 1246

Osoba pojedyńcza, mogąca pożyczyć rs. 500, otrzyma w procencie pokój umeblowany, usługę. Nowogrodzka 12, mieszk. 6. 12126

Fabryka krochmalu do wydzierżawienia lub do sprzedania, na dogodnych warunkach, położona o 2 wiorsty od rogatek, budynki tak mieszkalne jako i fabryczne obszerne, mogą być obrócone na jaki inny przemysłowo-fabryczny interes. Wiadomość Stare Miasto № 1, u właściciela domu od godziny 11-ej do 1-ej. 12046

Rs. 1,500, żądaną jest zaraz pożyczka na pewną hypotekę nieruchomości w Warszawie, w pierwszej połowie szacunku. Ktoby chciał takową udzielić, raczy zostawić swój adres w kiosku na rogu ulicy Długiej i Bielańskiej, pod liter. M. F. 12202

Kolonja jest do sprzedania na Saskiej Kępie, wprost przewozu, z ogrodami owocowymi, warzywnymi i łąkami, obejmująca morgów 10, prętów 141. Wiadomość: Ciepła № 4, mieszkania 1. 12175

Majątek ziemski, włók 30, z lasem budulcowym, łąką, inwentarzem żywym i martwym, do sprzedania, lub zamiany na dom. Wiadomość: ulica Hoża № 10a, m. 6. 12178

Rs. 20,000 razem lub częściowo, są do umieszczenia na hypoteki domów w Warszawie. Leszno № 22, m. 4, do 10 rano i od 2 do 4 po południu. 12177

Wspólnik z kapitałem rs. 3,000, potrzebny jest do nader korzystnego interesu. Oferty proszę złożyć w kantorze tegoż pisma pod lit. A. K. 12149

Magle są do sprzedania w miejscu wyrobionem przez lat 6. Wiadomość przy rogu ulicy Chłodnej i Białej № 2. 12210

Szynk do sprzedania z patentem. Ul. Długa № 26. Wiadom. na miejscu. 12147

Sklep wiktuałów z towarem, jest do sprzedania z przyczyny ciągłej słabości właścicielki Ulica Ogrodowa № 40. 12214

Rs. 1,500 potrzebną jest pożyczka na rok jeden. Gwarancja hypoteczna. Oferty proszę zostawić w kantorze Kurjera pod lit. W. Z.

Skład węgli jest do odstąpienia w każdym czasie, z powodu zmiany interesu. Ulica Mokotowska № 11. 12233

Sklep wiktuałow z wygodnem mieszkaniem do odstąpienia. Solna № 1. 1244

Sklep wiktuałów do sprzedania. Róg Żelaznej i Prostej, dom doktora Piotrowskiego, № 20e, stróż wskaże. 12238

Magle do sprzedania za cenę przystępną. Ulica Wołyńska № 23. 12220

Dom do sprzedania za rogatką Wolską, niedochodząc cerkwi po prawej stronie № 24, przynoszący dochodu rs. 450 rocznie, z ogrodem owocowym, zdatny dla rzemieślnika. — Tamże sklep zdatny na proceder lub zakład. 1245

Pralnia z wyrobioną klijentelą jest do sprzedania. Wiadomość: Wspólna № 7a, mieszk. № 10, od godz. 9—1. 12246

Zakład cukierniczy jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, egzystujący od kilku lat na prowincji, w jednem z miast gubernialnych. Wiadomość w cukierni p. Piotra Górskiego, ul. Długa. 12048

Sklep dystrybucyjno-spożywczy i materjałów piśmiennych, jest do odstąpienia. Ul. Złota № 39.—Tamże jest wiadomość o sprzedaży składu węgla, na dogodnych warunkach. 11912

Sklep spożywczy do sprzedania za przystępną cenę. Elektoralna № 39. 11774

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: róg Świętokrzyzkiej i Włodzimierskiej.

Z powodu słabości jest do odstąpienia w każdym czasie sklep wiktuałów, znajdujący się od 10 lat przy ul. Nowolipki pod № 9.

Rs. 5,000 do wypożyczenia hypotecznie. Twarda № 6, mieszkania 9. 12342

Z powodu wyjazdu na prowincję, jest do odstąpienia sklep spożywczy, w dobór produktów zaopatrzony, dobrze procentujący. Wiadomość na miejscu: Browarna 13. 12354

Sklep norymbersko-dystrybucyjny jest do odstąpienia przy ulicy Marszałkowskiej № 36. Wiadomość na miejscu. 12346

Potrzeba od św. Michała 16 tysięcy rs. zaraz po Towarzystwie, w pierwszej połowie wartości domu. Wiadomość: Ogrodowa № 50, u gospodarza domu. 12330

Rs. 3,000 jest do wypożyczenia na hypotekę dobrą. Wiadomość w handlu S Drzewieckiego, ulica Freta № 27. 12337

Potrzeba na hypotekę domu w Warszawie w pierwszej połowie szacunku sumy rs. 8.000. Wiadomość u adwokata przysięgłego Mejera, ulica Chmielna № 17, między godziną 4 a 6 po południu. 12349

Sklep mydlarski jest do sprzedania. Ulica Grzybowska № 30. 12368

Dystrybucja jest do sprzedania. Ulica Sienna № 4. 12367

Sklep wiktuałów do sprzedania, w każdym czasie. Ulica Ogrodowa № 5. 11974

Dom rogowy, murowany, z trzypiętrową oficyną, zupełnie nowy, na dobrem miejscu, z obszernym frontowym placem, obecnie przynoszący dochodu około rs. 5,000 na dobry procent, jest do sprzedania z dogodnemi warunkami. Wiadomość Nalewki № 35, m. 20

Majątek ziemski do sprzedania. Wiadom. w kantorze składu maszyn rolniczych, ul. Senatorska № 27. 11997

2 Krowy do sprzedania ze wszystkiemi utensyljami, z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu Nowy-Świat № 8, w podwórzu.

Sklep spożywczo-norymberski, połączony z materjałami piśmiennemi, dobrze procentujący, do sprzedania. Jerozolimska, róg Marszałkowskiej № 38. 1199

Lokale.

3 pokoje, kuchnia, piwnica i komórka, 2-e piętro, w oficynie, 225 rs.; 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, piwnica 180 rs. rocznie, 1-e piętro. Ogrodowa 17. 12235

Do wynajęcia od 1 Października r. b. 2 duże pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica i góra wspólna, za rs. 280 rocznie. Wiadomość: Nowy-Świat № 49. 12140

Pokoi 7. Do odstąpienia od 1 Października lokal: frontowy, elegancki, ciepły, wszelkie wygody, rs. 750 rocznie. Wilcza № 15a, 2-gie piętro. 12071

Pokój do odnajęcia, na żądanie z utrzymaniem. Zielna № 7A, mieszk. 7. 12259

Mieszkanie do odstąpienia, 1-sze piętro, front, 3 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia. Ulica Krucza № 2. 12271

Sklepu pół do wynajęcia w każdym czasie, przy towarach łokciowych, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Senatorska № 17, m. 9, od godz. 3—6. 12288

2 pokoje umeblowane, kawalerskie, do najęcia. Wielka № 6a, m. 7. 12264

Do wynajęcia od Października 3 pokoje na I i II piętrze ze wszystkiemi wygodami, cena rs. 300 i 265. Wilcza № 17D.

W domu narożnym ulicy Mazowieckiej i Hr. Berga № 1347d, nowy 16, są do wynajęcia od 1 Października r. b.: 1) lokal na pierwszem piętrze, złożony: z przedpokoju, wielkiego salonu, siedmiu pokoi, dwóch pokoi dla służby, kuchni i kilkanaście łokci oszklonego balkonu; 2) sklep duży z przytykającym salonem i trzema pokojami; 3) sklep duży z przytykającym dużym o dwóch oknach pokojem. Wiadomość na miejscu, u rządcy domu. 12067

Lokale różne familijne i kawalerskie, od wynajęcia zaraz i od św. Michała, od 1 do 11 pokoi, z kąpielą, klozetem, urządzeniem elektrycznych dzwonków i wszelkiemi nowoczesnemi wygodami; 1 dom za Nowo-Zielną, Zielna № 31. 9177

Sklep z mieszkaniem, zdatny dla rzeźnika, mydlarza, na dystrybucję lub t. p. proceder, do wynajęcia od 1 Października 1882 r. Wiadomość: Nowolipie № 15, wprost Skweru, u właściciela domu. 12193

Lokal tanio! dla emeryta lub urzędnika, złożony z salonu, pokoju jadalnego, sypialnego, dziecinnego, przedpokoju, kuchni, balkonu i werendy i t. p., jest do wynajęcia za rogatką Belwederską, 10 minut od stacji tramwaju. Mieszkanie jest w domu masiv murowanym, w ładnym ogrodzie. Wiadomość u F. Wierzbickiego i S-ki, hotel Angielski.

2 pokoje do wynajęcia dla kawalerów, mogą być obiady, za przystępną cenę, w każdym czasie. Wiadomość w kiosku na Podwalu. 1249

Salon, pokój i kuchnia, z komórką i górą, do najęcia zaraz lub od 1-go Października, za rs. 200 rocznie. Włodzimierska № 3.

Pokój z osobnem wejściem, z meblami lub bez, za rs. 7 miesięcznie do wynajęcia. Miodowa № 10, wiadom. u stróża. 12245

Salon z balkonem i sypialnią, oraz pokój osobny, gustownie umeblowane. Ul. Widok № 21a, obok Marszałkowskiej, 1-sze piętro, front, lokalu № 3. 12119

Sklep z pokojem; 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, do wynajęcia zaraz. Twarda № 28a.

Do wynajęcia od 1 Października r. b., cały parter domu, składający się z 6 pokoi, 2 garderóbek, 2 kuchen, do tego ogródek, stajnia i wozownia w domu pod № 2, przy ulicy Marszałkowskiej przy rogatkach, gdzie stacja tramwajowa, wszystko to za bardzo przystępną cenę. Lokal ten może być i podzielony. Wiadom. u stróża na miejscu.

Nowy-Świat № 1. Do wynajęcia sklep, jedne szerokie drzwi połową wejście, połową wystawę stanowiące.— Wiadomość na miejscu i od 5 do 7 u budowniczego, ulica Niecała № 12. 12102

Do najęcia od 1-go Października 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, słoneczne, wysokie, suche i ciepłe, na 1-m piętrze, piwnica, za rs. 180 rocznie, przy ulicy Dobrej № 8, w dół od Kopernika. 12115

Pokoju przy familji poszukuję od 1-go Października. Adresy składać w kiosku, na placu Zielonym. 1265

Pokój potrzebny jest zaraz, ze wspólnym przedpokojem, w środku miasta, przy zacnej familji, dla nauczycielki języka niemieckiego. Wiadomość w mieszkaniu p. Teresy Brzezińskiej. Ulica Długa № 14. 12373

2 pokoje pięknie umeblowane, z lustrami, firankami i posadzką froterowaną, z wygodami, usługą i opałem, z zapewnieniem w razie potrzeby opieki dla mężczyzn lub pań, do najęcia za rs. 75 kwartalnie, od 1 Października r. b., na II-m piętrze, od frontu, w najporządniejszym i widnym domu Starego Miasta № 18, lokalu 13. 12336

Ważne! Obszerne lokale fabryczne, oraz siła parowa do wynajęcia, za przystępną cenę, przy Wolskich rogatkach. Wiadomość: ulica Zaokopowa № 11, u właściciela domu. 12324

Lokale różne są do wynajęcia od 1 Października. Ul. Chmielna № 12, od Nowego-Światu. 12327

Tanio do wynajęcia od 1-go Października na parterze: 2 pokoje, przedpokój, alkowa, kuchnia, piwnica i wspólna góra. Ulica Chmielna № 3, stróż wskaże. 12363

Do najęcia od dnia 1 Października r. b. salonik z balkonem, pokój o jednem oknie, przedpokój, kuchnia, zlew, rocznie 180 rs. Wiadomość pod № 33 Krochmalna. 12328

Z powodu nagłego wyjazdu od 1-go Października do odstąpienia 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, alkowa, zlew i wodociąg, z 2-ma wejściami, front, za 275 rs. Ulica Krucza № 13BB, mieszkania 2. 12329

Przy ulicy Królewskiej pod № 13, obok kościoła ewangielickiego jest do najęcia od dnia 1 Października 1882 r. dwa pokoje na dole, w oficynie, z przedpokojem, kuchenką i piwnicą. 12331

Przy ulicy Prostej № 4, drugi dom od rogu Twardej, zaraz do wynajęcia 3 mieszkania od rs. 90 do 200 rocznie, z wodociągiem, zlewem, komórką i piwnicą, położone obok ogrodu, zupełnie świeżo wyrestaurowane. 12338

Mieszkanie dla osoby chodzącej do jakiego zajęcia. Krakowskie-Przedmieście, obok św. Rocha № 20 domu, mieszk. № 6, na 2-m piętrze. 12353

Do wynajęcia od 8 Października r. b. dwa pokoje z kuchnią i piwnicą, oraz dwa pokoje z gankiem i piwnicą. Bednarska № 9.

Mieszkanie bardzo wygodne, naprzeciw Saskiego placu, na Krakowskiem-Przedm. № 36, m. 15: trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 pasaże, 2 wejścia, za rs. 400 rocznie, na parterze. 12350

Salon z alkową, z przedpokojem, osobnem wejściem, z meblami, do wynajęcia. Nowogrodzka № 31, stróż wskaże. 12364

Mieszkanie do wynajęcia, składające się z 2-ch pokoi, kuchni, piwnicy, na dole. Aleja Jerozolimska, tuż za Izbą Kontrolną, w ogrodzie, brama w parkanie, od 8-go Października. 12348

Pokoje wynajmują się na dnie i krócej, z wszelkiemi możliwemi wygodami. Wiadomość: Włodzimierska № 2 lit. A, drugi dom od Świętokrzyzkiej, z bramy na prawo, na dole. 12315

Do wynajęcia Nowogrodzka № 21a, na 2 piętrze od frontu, 6 pokoi z balkonem, przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami. Również na Smolnej № 15, 2 pokoje z kuchnią i wszelkiemi wygodami. 11502

Do odstąpienia od 1 października mieszkanie elegancko umeblowane, złożone z 3-ch niewielkich pokoi z przedpokojem i kuchnią. Elektoralna № 43. 11881

4 pokoje, alkowa z oknem, przedpokój, 2 wejścia, kuchnia, spiżarka, składzik, piwnica, góra, ogródek, 330 rs. rocznie. Ulica Dobra № 8, lokalu 1. 11958

Do wynajęcia zaraz pokój frontowy, na I piętrze z meblami, usługą i opałem, a może być i z całodziennem życiem. Tamże prywatne obiady. Podwal № 32, m. 6. 11770

2 pokoje obszerne z pięknem wejściem, są do odnajęcia pod № 24 przy ulicy Nowy-Świat, w podwórzu. 11864

Lokal złożony z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni na 1-em piętrze za rs. 350 rocznie; 3 pokoje i kuchnia na 3 piętrze rs. 150, oraz lokale po 2 pokoje i kuchnia od rs. 120 do rs. 180; do wynajęcia od Ś-go Michała r. b. Ul. Jerozolimska № 4, róg Solca. 11714

Ktoby miał zaraz lub od kwartału, do odstąpienia obszerny salon z pokojem i przedpokojem, w środkowym punkcie miasta, zdatny do lekcyj tańca, raczy zostawić adres w cukierni p. Wincentiniego, ul. Miodowa. 12009

Doniesienia rozmaite.

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ul. hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 1027

Zakład pogrzebowy B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42, (dom własny). 1059

Najpiękniejszych robót damskich uczy nie drogo nauczycielka takowych. Ul. Krucza № 4, mieszkania 6a. 12134

Do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu garnitur mebli, 2 portjery, lanszafty, dywany, lampa, tremo, szeslong, toaleta, szafa, komoda, umywalka, 2 łóżka z materacami, firanki, taborety, krzesła, stół jadalny, różne sprzęty gospodarskie, naczynia kuchenne, kwiaty, rolety i garderoba damska. Tamże odstępuje się 3 pokoje z kuchnią, wszelkiemi wygodami, 2 wejścia, za 275 rs. od 1-go października. Krucza № 13BB, m. 2, od rogu Hożej. 12141

Leszno № 50, mieszk. 6. Tanio przeszywa watę pod palta dla pp. krawców i osób prywatnych, również przyjmuje krawieczyznę damską. 1206

50 kop. za skrajanie i dopasowanie stanika i okrycia, oraz wyucza kroju, bardzo praktycznym i nigdy niezapomnianym sposobem za rs. 10. Wykończa suknie i okrycia damskie, podług najpierwszych paryzkich żurnali, po możliwie umiarkowanej cenie. Pracownia A. Łojewskiej. Ul. Chmielna № 29, róg Marszałkowskiej. 11342

Do wynajęcia od 1 Października 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze, z wszelkiemi wygodami. Cena nizka; tamże do sprzedania wózek i kołyska, dziecinne. Wiadom.: Bracka № 4, mieszk. 13. 12332

Obiady prywatne. Tamże jest pokój do wynajęcia od 1 Października z osobnem wejściem. Włodzimierska № 3, m. 13. 12340

Froter przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek w różnych kolorach masą woskową, terpentynową, mycie pokoi i okien; pośpiech i akuratność w wykonaniu: ceny możliwie umiarkowane. Krucza № 12, róg Alei Jerozolimskiej J. Kewicz. 11776

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki, w nowo otworzonym magazynie, pod firmą: „Kamilla.“ № 6a ulica Marszałkowska № 6a. O wyborze, guście i cenach łaskawe panie przekonać się zechcą na miejscu. 12366

Kobieta w średnim wieku, zdolna, poszukuje miejsca, do sklepu piekarskiego lub do zarządu domu, z kaucją. Wiadomość: Długa № 5, w kawiarni. — Tamże jest do zbycia patent piwny do Nowego Roku, jako też meble i sprzęty gospodarskie. 1261

Fabryka rękawiczek K. Przygodzkiego, poleca wyroby po bardzo przystępnej cenie, biorącym na tuziny odstępuje rabat. Ulica Ordynacka № 8. 11552

Egzercytować się można na fortepianie. Czysta № 4, mieszkania 23. 12191

Prośby do wszystkich władz, redaguje biuro b. urzędnika Zawadzkiego, interesa sądowe i włościańskie rozpatruje Adwokat. Twarda № 6. 12339

Zakład Nauki Rękodzieł dla Kobiet. Marszałkowska 53. Zaczynają się kursa kroju: Sukień, Bielizny, Krawatów, Strojów, Kwiatów. 10670

Przyjmują się wszelkie hafty, tak białe jak i kolorowe, oraz wszelkie monogramy na kołdry i meble. Drewniana № 8, róg Topiel, drugie piętro, mieszkania 10, z czem się poleca szanownej publiczności. F. Artymińska. 12333

Pracownia Marji Wolff przyjmuje znaczenie, hafty i szycie bielizny, wykończa bardzo starannie i tanio. Ul. Krochmalna № 37.

U akuszerki są pokoje osobne i wspólne, dla osób potrzebujących pomocy, za cenę przystępną. Dzieci będące bez opieki przyjmują się na wychowanie. Ulica Nowogrodzka № 20B. 11762

U akuszerki Karpińskiej, osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kurację, mogą znaleźć wygodne pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Cena umiarkowana. Krakowsk.-Przedm. № 12. 12161

Akuszerka Wanda S., ulica Elektoralna № 17, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, tak miejscowe, jako i przybyłe z prowincji, zapewniając troskliwą opiekę i dyskrecję. 11590

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości w osobnym lub wspólnym pokoju, zapewniając pomoc i opiekę. Ceny najniższe. Bednarska № 11, mieszkania 8, parter. 12359

Mamki wiejskie, młode, zdrowe, z małym długiem, u akuszerki. Nowogrodzka № 20B.

Wychodząc z dystrybucji p. Rozenbluma na Nowym-Świecie, zgubiono pugilares żółty, skórzany, w którym znajdowało się około rs. 100 pieniędzmi, różne kwity, oraz rachunek z browaru p. Machleida. Uczciwy znalazca raczy zwrócić za stosowną nagrodą na ul. Fabryczną № 3, mieszk. 5. 12334

W m. Łowiczu, dnia 20 b. m., przy kolei, skradziono pugilares czerwony, w którym znajdowało się gotówką rs. 20, list zastawny m. Warszawy, 2-ej serji № 70610 na rs. 100; pasport krajowy i bilet na broń. Posiadający jakąkolwiek wiadomość, zechce łaskawie zgłosić się do kantoru wekslu p. Józefa Rabinowicza, plac Teatralny № 7. 12326

Portmonetkę znalezioną z kwotą mniej rubli dwa, za udowodnieniem odebrać można od Domagalskiego, woźnego drogi Wiedeńskiej w kasie klasy 1-ej. 1266

Zgubiono d. 4 Września bransoletę z lawy szarej, z popiersiami kobiet w medaljonach. Łaskawego znalazcę uprasza się o złożenie do fabryki pończoch. Ul. Zgoda № 1, za nagrodą rs. 5. 12370

Nagrody rs. 5. Idąc z banku 21 Września, zgubiono weksel na rs. 70, płatny 1 Lipca 1882 r., z podpisem: A. M. F. L., znalazca raczy oddać, ulica Furmańska № 5, do rąk E. Oleksiewicza. 12322

Zgubiono książeczkę legitymacyjną i paszport p. Józefa Witanowskiego. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrócenie takowej pod № 1, Nowo-Miejska, m. № 10.

Wyżeł biały z żółtemi łatami na grzbiecie i uszach, obroża czarna z klamerkami polerowanemi, z kłódeczką mosiężną, przybłąkał się w poniedziałek dnia 18 Września do stróża domu: ul. Twarda № 17, gdzie odebrać go można. 12284

Suczka młoda, szlachetnej rasy, do sprzedania. Marszałkowska № 27B, m. 9. 12172

Bekas, wyżeł, (bronzowe łaty i cętki końce uszów pokaleczone, w obroży), zginął wieczorem 20 Września. Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą. Niecała № 10 Zarembski. Dalsze przetrzymywanie dochodzonem będzie. 12357

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 11 (23) Сентября 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.